ABC

NOWINY CODZIENNE

Nr. 117 A Rok XIV

WARSZAWA SOBOTA 22 kwietnia 1939 R.

Cena 10 Gr. w

„NIGDY PRZED MOCĄ NIE UGNIEMY SZYI".
Juliusz Słowacki

Pewność siebie w Anglii

Bałkany przeciw Niemcom

Akcja dyplomacji trwa

PARYŻ, 21.4. Dyplomacja mocarstw w dalszym ciągu prowadzi ożywioną grę o Bałkany. Ostatnie wiadomości, nadchodzące z Białogrodu, świadczą o niewątpliwym wzroście wpływów mocarstw zachodnich w Jugosławii i Bułgarii. Z Serajewa donoszą o demonstracjach na rzecz zjednoczenia Jugosławii i Bułgarii. W czasie demonstracyj wznoszono okrzyki: „Precz z Hitlerem!".

REZERWIŚCI POD BROŃ

W Jugosławii powołano nowe roczniki rezerwistów pod broń. Mobilizacja przebiega sprawnie i nigdzie nie zanotowano wypadków uchylania się od służby wojskowej. Zgodnie z apelem dr. Maczka, który wzywa swych zwolenników do poparcia wszelkimi siłami rządu białogrodzkiego, Chorwaci stawili się do służby wojskowej w 100 procentach.

Ilość powołanych pod broń oceniają na ponad 300 tysięcy. Nastrój panuje wszędzie bardzo spokojny, jakkolwiek widok grup rezerwistów, zdążających do swoich oddziałów, wywołuje poruszenie.

GRA O RUMUNIE

Po częściowym załatwieniu spraw w Jugosławii i Bułgarii, dyplomacja angielska ma przed sobą poważne zadanie wobec Rumunii, której stanowisko, a przede wszystkim uzgodnienie spraw z Bułgarią, może wpłynąć decydująco na zagadnienia bałkańskie.

BERLIN, 21. 4. **Minister rumuński Gafencu oświadczył przedstawicielowi Essener National Zeitung, że w rozmowach z min. Ribbentropem osiągnął uzgodnienie poglądów. Min. Gafencu nie podał jednak żadnych momentów, świadczących o punktach, jakie zostały przez Niemcy i Rumunię zaakceptowane.**

Min. Gafencu wyjechał z Berlina do Brukseli, gdzie odbył konferencję z królem Leopoldem. W sobotę min. Gafencu wyjeżdża do Londynu.

POBYT MIN. GAFENCU W LONDYNIE

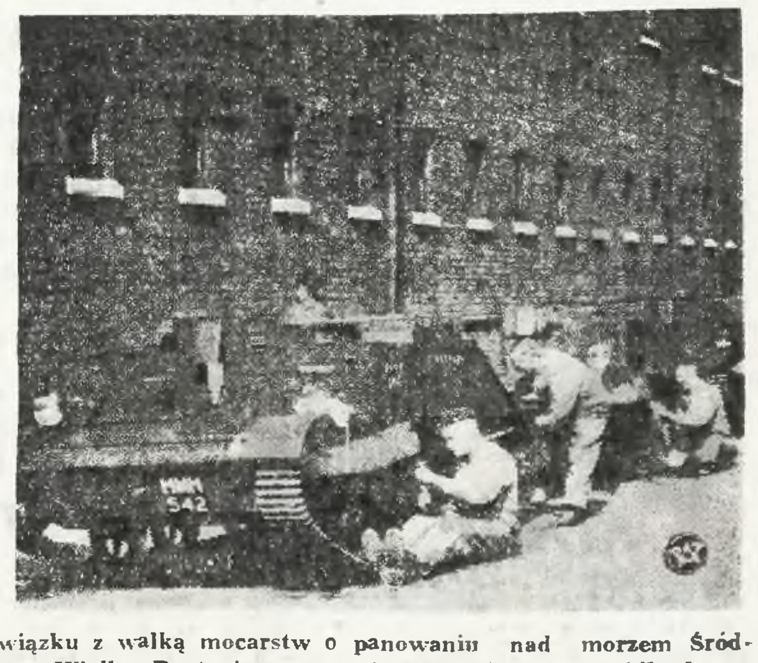
LONDYN, 21. 4. Przyjazd min. Gafencu do stolicy Anglii nastąpi prawdopodobnie w niedzielę po południu. Rozmowy z min. Halifaxem rozpocząłby min. Gafencu w poniedziałek, następnie byłby przyjęty przez prem. Chamberlaina na dłuższej konferencji. Dalsze rozmowy będą prowadzone we wtorek w Foreign Office. Obok rozmów program wizyty przewiduje szereg przyjęć o charakterze oficjalnym, jak śniadanie u lorda Halifaxa, obiad pod przewodnictwem lorda Lloyda, we wtorek obiad w poselstwie rumuńskim, wreszcie zwiedzenie brytyjskich ośrodków lotniczych. We środę min. Gafencu uda się do Paryża.

Koła dyplomatyczne Anglii oczekują wyniku rozmów z Rumunią z dużym optymizmem.

ANGLIA I ZSRR

PARYŻ. 21. 4. Trzecia równorzędna akcja dyplomacji mocarstw zachodnich, co do porozumienia się z Z. S. R. R. wyszła obecnie z martwego punktu. Rząd sowiecki miał jakoby udzielić odpowiedzi pozytywnej co do współpracy z Anglią i uwzględnić przedstawione zastrzeżenia Rumunii i Polski. Suricz wyjechał obecnie do Moskwy, gdyż ma do końca doprowadzić rokowania angielsko - sowieckie.

W Londynie duże wrażenie wywarła ostatnia mowa min. Edena, który twierdził, że nie można ufać zapewnieniom Włoch i Niemiec i, że Anglia nie ma czasu do stracenia. Ten ostry ton mowy min. Edena, znanego ze swych uprzednich nieprzejednanych wystąpień przypisują wzrostowi pewności siebie w Anglii. wywołanemu ostatnimi sukcesami dyplomatycznymi na Bałkanach.



W związku z walką mocarstw o panowaniu nad morzem Śródziemnm Wielka Brytania wzmacnia garnizon na Gibraltarze. Na zdjęciu ostatni przegląd czołgów brytyjskich w Regent Parku w Londynie przed wysłaniem ich na Gibraltar.

Czołem kompania

pozdrowił gen. Laidoner żołnierzy polskich

Naczelny dowódca wojska estońskiego gen. Laidoner z małżonką w towarzystwie p. wicemin. spraw wojskowych gen. Głuchowskiego i dowódcy korpusu gen. Narbut - Łuczyńskiego zwiedził w piątek przed południem saliny wielickie.

W południe gen. Laidoner udał się do Krakowa, gdzie z kolei skierował się na Wawel. Na Wawelu oczekiwali na dowódcę wojsk estońskich przedstawiciele Armii Polskiej z gen. Głuchowskim na czele, oraz przedstawiciele miasta z p. wiceprez. Klimeckim. Gen. Laidoner po odebraniu raportu od dowódcy kompanii honorowej pozdrowił żołnierzy po polsku „czołem kompania".

Następnie gen. Laidoner złożył u trumny Marsz. Piłsudskiego wieniec i po zwiedzeniu Zamku Królewskiego udał się na dalsze zwiedzanie miasta.

Berlin powierzył

Tajemniczą misję Wołoszynowi

Autonomia dla Rusi Podkarpackiej?

BERLIN, 21. 4. (Tel. własny). **Do Berlina przybył z Jugosławii ks. dr. Wołoszyn, b. prezydent Ukrainy Zakarpackiej wraz z najbliższymi współpracownikami. Wyjazd ks. Wołoszyna z Jugosławii do Niemiec był poprzedzony udaniem się do Rzeszy ogromnej większości emigrantów z Ukrainy Zakarpackiej, którzy w Niemczech otrzymali pracę.**

W Berlinie przebywają byli ministrowie Reway i Kłoczurak, którzy wyjechali tam bezpośrednio po zajęciu Zakarpacia przez Węgry. Wyjazd b. prez. Wołoszyna ma znaczenie polityczne, gdyż do tej pory były wyraźne naciski ze strony kół zbliżonych do Benesza, które usiłowały przekonać Wołoszyna, aby wyjechał do Londynu i współpracował z czechosłowackim komitetem, pozostającym pod opieka mocarstw zachodnich.

Według wiadomości pochodzących ze źródeł ukraińskich, za pośrednictwem **Niemiec rozpoczęto pertraktacje pomiędzy b. prezydentem Wołoszynem a rządem węgierskim w sprawie powrotu do Zakarpackiej Ukrainy** emigrantów politycznych i autonomi dla całego Zakarpacia. Rozmowy te wiążą ze specjalnym zadaniem, jakie miałby otrzymać ks. Wołoszyn. przy tym niedwuznacz nie daje się do zrozumienia, że chodziłoby tu o odrodzenię ruchu ukraińskiego w Polsce, który na Zakarpaciu mógłby mieć odbudowaną bazę pomocniczą.

Koła ukraińskie przyjmują jednak krok ks. Wołoszyna z dużą rezerwą. Przede wszystkim bowiem **ks. Wołoszyn**, który oświadczył dosłownie, że „Niemcy haniebnie oszukały Ukraińców", przez obecne postawienie na kartę niemiecką **straci całkowicie autorytet.** Jako jednak istotniejszy powód niezadowolenia określają **obecną sytuację międzynarodową Niemiec, która bynajmniej nie gwarantuje długotrwałych wpływów niemieckich we Wschodniej Europie.** Zdaniem tych kół ewentualne starcie wojenne zakończy się klęską niemiecką, a wówczas położenie Ukraińców, jako wiernych sojuszników niemieckich, będzie bardzo niewygodne. Przeciwstawiają temu dążenie do współpracy z emigracją czechosłowacką, licząc się z możliwością odbudowy autonomii ukraińskiej w ramach przyszłej uwolnionej Czechosłowacji.

Wreszcie wobec pogłosek o misji Wołoszyna, która byłaby szkodliwa dla Polski, wyrażają wątpliwość czy Węgry pozwolą na swobodną działalność na Rusi Zakarpackiej, skierowaną przeciw Polsce. (kt.).

Do Wenecji i Berlina

jedzie min. Jugosławii Markowicz

BIAŁOGRÓD, 21. 4. Dyplomacja państw osi usiłuje przeciwstawić aktywności dyplomatycznej Anglii wpływ włoski na Jugosławię. W związku z tym stoi wizyta min. Markowicza, który udaje się do Wenecji na spotkanie z min. Ciano.

Po wizycie w Wenecji, min. Markowicz pojedzie do Berlina, gdzie przybędzie prawdopodobnie w przyszły wtorek. Będzie on przyjęty przez kanclerza Hitlera i odbędzie rozmowę z min. Ribbentropem.

Jugosłowiańskie koła oficjalne wypowiadają się bardzo powściągliwie na temat przewidywanego wyniku rozmów weneckich i odmawiają wszelkich komentarzy co do pogłosek o zaproszeniu Jugosławii do współpracy z osią Berlin — Rzym.

Komunikat oficjalny głosi

Współpraca Węgier i Włoch

zmierza do osiągnięcia pokoju

RZYM, 21.4. Po zakończeniu rozmów pomiędzy włoskimi i węgierskimi mężami stanu ogłoszono w nocy z czwartku na piątek następujący komunikat urzędowy:

Hr. Teleki i hr. Csaky przeprowadzili w ciągu swego pobytu w Rzymie szereg rozmów z Mussolinim i ministrem spraw zagranicznych hr. Ciano. Rozmowy te prowadzone były w atmosferze przyjaźni i zaufania, znamionującej najlepiej ścisłe stosunki, istniejące pomiędzy obydwoma państwami. W czasie tych rozmów poddano dokładnemu badaniu szereg zasadniczych problemów, zwłaszcza kwestię, dotyczące Europy środkowej oraz współpracy włosko-węgierskiej wobec ostatnich wypadków i w obecnej sytuacji. Stwierdzono z zadowoleniem rezultaty tej współpracy, osiągnięte w interesie większej stabilizacji w dziedzinie zarówno politycznej jak i gospodarczej. Między innymi postanowiono rozwijać akcję zmierzającą do osiągnięcia sprawiedliwości i pokoju i postanowiono w tym celu rozwinąć specjalnie współpracę z zaprzyjaźnionymi państwami.

Fałszywe sugestie

Z kół żydowskich płyną sugestie, że przeciwnikiem Polski nie jest państwo niemieckie, ale ruch narodowo - socjalistyczny w Niemczech. Za żydami powtarzają tę sugestię socjaliści i inne t. zw. koła demokratyczne. Twierdzenia te są całkowicie sprzeczne z rzeczywistością.

Od tysiąca lat, od zarania naszej historii, stosunki polsko - niemieckie wykazywały sprzeczność interesów, która doprowadzała do ciągłych zatargów i konfliktów. „Drang nach Osten" uprawiały najrozmaitsze rządy, najrozmaitsze państwa i państewka niemieckie.

Przegrana wojna światowa miała doprowadzić do zupełnej zmiany stosunków w Niemczech. Nastała era Niemiec socjalistycznych i demokratycznych, era Rzeszy II, wejmarskiej Rzeszy. Okres ten nie był jednak bynajmniej złagodzeniem zatargu polsko-niemieckiego. Antypolską akcję bojówek niemieckich popierały wszystkie koła polityczne, nawet najbardziej demokratyczne. W społeczeństwie wprowadzono agitację antypolską, przy cichym poparciu demokratycznych rządów. Atmosfera w społeczeństwie nie uległa żadnej zmianie w stosunku do reakcyjnych Niemiec cesarskich.

Przewrót narodowo - socjalistyczny w Niemczech na razie nie doprowadził do zaostrzenia stosunków polsko-niemieckich, przeciwnie, po zawarciu paktu o nieagresji, nastąpiło nawet pozorne złagodzenie wzajemnych stosunków. Zwłaszcza w pierwszym miesiącu po pakcie rząd narodowo - socjalistyczny tłumił zewnętrzne przejawy agitacji antypolskiej.

Mijały lata. Polityka rządów narodowo - socjalistycznych wzmocniła Trzecią Rzeszę, wzmocniona, zaczęła występować z postulatami na zewnątrz. I nie tylko zaczęła występować, ale rozpoczęła realizację tych postulatów. Austria, Sudety, Czechy i Morawy, Kłajpeda, oto dotychczasowe stadia tej realizacji. Jednocześnie zaczęło coraz wyraźniej występować z postulatami wysuniętymi przeciwko Polsce.

Błędnym byłoby jednak sądzić, że postulaty niemieckie są jakimś wynalazkiem ruchu narodowo - socjalistycznego. Są to pradawne postulaty polityki niemieckiej, które rząd narodowo - socjalistyczny w Niemczech, poczuwszy się na siłach, zaczął energiczniej wysuwać na zewnątrz.

Zmieniła się może jedynie metoda, zmieniło się tempo, ale nie zmieniła się sama treść żądań i postulatów. Obecny system polityczny w Niemczech pod naciskiem wytworzonej przez siebie zupełnie specyficznej sytuacji wewnętrznej, musi operować swymi żądaniami w sposób specjalnie krzykliwy i teatralny. Byłoby jednak błędem łudzić się, że jakkolwiek inny system polityczny, który nastąpi po systemie narodowo - socjalistycznym, miał z tych postulatów zrezygnować, zwłaszcza po okresie ostatnim, w którym te postulaty były propagowane w sposób niezwykle intensywny. Opinia polska nie uwierzy sugestiom żydowskim, jakoby w odróżnieniu od „czarnego" systemu narodowo socjalistycznego, mógł istnieć w dzisiejszych Niemczech jakiś system biały, system dobry i sprawiedliwy, któryby z tych postulatów zrezygnował.

J. K.

Wybuch balonu

poparzył 30 dzieci

LONDYN, 21.4. W pobliżu Devon usiłowano uchwycić balon, który zerwał się z uwięzi. W czasie tych usiłowań nastąpiła eksplozja balonu, który spłonął w przeciągu kilku minut. Około 30 dzieci, które przypatrywały się próbom opanowania balonu, doznało cięższych i lżejszych poparzeń.

Silne wiatry

Przewidywany przebieg pogody w dniu 22 b. m.:

Pogoda słoneczna o zachmurzeniu umiarkowanym. Lekki wzrost temperatury, wiatry umiarkowane, na północy dość silne w kierunku zachodnim i północno-zachodnim.

KWIECIEŃ

22

SOBOTA

SŁOŃCE	
Wschód	Zachód
4—26	18—44
KSIĘŻYC	
Wschód	Zachód
5—59	22— 4
Dł. dnia	Przybyło
14—18	6—34

Dziś: św. Sotera
Jutro: św. Wojciecha

TEATRY

WIELKI: o g. 8 „Faust“ z „Nocą w Walpurgii“.

NARODOWY: o g. 8 „Popielaty welon“ Pawlikowskiej.

NOWY: o g. 8 „Week-end“ w wykonaniu Ćwiklińskiej, Lubieńskiej, Świerszczewskiej i in.

POLSKI: o g. 8 „Hamlet“ z Barszczewską.

LETNI: o g. 8 „Pensjonat we dworze“.

MAŁY: o g. 8 „Brat marnotrawny“.

MAŁE QUI PRO QUO: Rewia „Strachy na lachy”.

KAMERALNY: o g. 8 „Elżbieta królowa“.

MALICKIEJ (Marszałkowska 8): o g. 8 „Zakochana“.

„8.15”: „Skowronek” ze Szczepańską.

ATENEUM: „Cyrulik Sewilski” z Jaraczem.

INSTYTUT REDUTY (Kopernika 36): o g. 8.10 „Haneczka i duch”.

BUFFO (Mokotowska 73): „Ale się zabawił” z Węgrzynem.

POWSZECHNY: W dn. 21 b. m. przy ul. Strzeleckiej Nr. 11 „Ponad śnieg“ oraz przy ul. Podskarbińskiej Nr. 6 „Szelmostwa Skapena“. Początek obu przedstawień o godz. 19-ej.

DLA DZIECI T. ORTYMA w Teatrze Wielkim: W niedzielę tylko o g. 4 cztery bajki: „Tomcio Paluch i Śnieżka”, „Śpiąca Królewna”, „Figliki Kajtusia“ i „Pat, Patachon i Shirley Temple”.

ROS. STUDIO DRAM. (N. Świat 19): W czwartki, piątki, soboty i niedziele „Człowiek z dyplomem”. Pocz. o g. 8.15.

CYRK: Codziennie o 20.30: Międzynarodowy turniej walk zapaśniczych (w stylu francuskim), o tytuł mistrza Polski na r. 1939.

KINA

Informacje o filmach dozwolonych dla młodzieży tel. 7.11-25.

HOLLYWOOD: „Czterech na posterunku” i rewia.

ITALIA: „Alpejskie osły”.

JURATA: „Szesnastolatka” i „Zatańczymy”.

KOMETA: „Obcym wstęp wzbroniony”.

LOT: „Buziaczek“ i „Bohaterowie Sybiru“.

MARS: „Druga młodość”.

MIEJSKIE: „Maria Antonina“.

NAPOLEON: „Gibraltar”.

PAR. ŚW. ANDRZEJA: „Kalif z Bagdadu“.

PAR. św. AUGUSTYNA: „Czarna perła”.

PANORAMA (Rynek St. Miasta 14): Paryż, Afryka, Ziemia Ognista.

PRAGA: „Patrol bohaterów” i rewia.

PRASKIE OKO: „Gehenna”.

ROMA: „Gunga Din“.

SOKÓŁ: „Więzienie bez krat” i „Cnotliwa Zuzanna”.

STUDIO: „Było ich 13“.

ŚWIAT: „Słowiczek” i „Buster jako chemik”.

Cztery bajki— u Ortyma!

Dziatwę całej Warszawy czeka niebywała niespodzianka. Oto ulubiony teatr dla dzieci T. Ortyma, ulegając rozlicznym prośbom swych widzów, urządza w niedziele tylko o godz. 4 olśniewające i wspaniałe przedstawienie. Na olbrzymi program złożą się cztery najcudniejsze, najbardziej znane bajki. A więc nasamprzód śliczna bajka „Tomcio Paluch i Śnieżka“, dalej fantastyczna baśń „Śpiąca królewna“, następnie wesołe „Figliki Kajtusia“ i wreszcie przekomiczni „Pat, Patachon i Shirley Temple“.

Zebranie Tow. Ogródków Rodzinnych

W dniu 18 b. m. odbyło się Walne Zgromadzenie członków Kolonii Rakowieckiej Tow. Ogródków Rodzinnych. Zebrani postanowili złożyć zł. 1200 na cele Obrony Narodowej.

Nadmienić należy, że Tow. Ogródków Rodzinnych w dniu 25-go września r. ub. wręczyło karabin maszynowy i 8 masek jako dar członków Towarzystwa dla Wojska.

Lux-torpeda Kołomyja — Lwów

Z dniem 15-go maja r. b. zostanie uruchomiona lux - torpeda na trasie Kołomyja — Lwów. Pociąg motorowy będzie odbywał tę drogę w ciągu dwóch godzin, co niewątpliwie przyczyni się do usprawnieenia komunikacji.



Kto ponosi odpowiedzialność
Za śmierć i kalectwo robotników
Tragiczny wypadek w Wilnie

WILNO, 21. 4. (Tel. wł.). Terenem niezwykłej tragedii była ostatnio ul. im. Marsz. Śmigłego-Rydza w Wilnie. Przy zakładaniu kanalizacji wzdłuż tej ulicy pracowało ostatnio kilkunastu robotników. Kiedy część z nich znajdowała się w głębokim rowie **raptem runęła ściana świeżo wykopanego rowu, grzebiąc dwóch robotników: Mieczysława Stankiewicza i Ignacego Zyborskiego.**

Nieszczęśliwym pośpieszyli z pomocą koledzy oraz wezwano straż pożarną i pogotowie ratunkowe. Po dwóch mniej więcej godzinach zdołano wydobyć z pod zwałów ziemi robotnika Zyborskiego, który miał połamane ręce i nogi i dawał tylko słabe oznaki życia. Pogotowie przewiozło nieszczęśliwego do szpitala, a jednocześnie robotnicy przystąpili do dalszej akcji ratunkowej.

Kiedy wykopano zawalony rów na znaczną wysokość, niczym nie wzmocniona ściana rowu ponownie runęła, grzebiąc znów dwóch robotników: Józefa Funka i Leona Sztuckiego. Na szczęście nieszczęśliwych zdołano w krótkim czasie odkopać, mimo to odnieśli oni bardzo poważne okaleczenia tak, że pogotowie musiało ich przewieźć w stanie groźnym do szpitala Miejskiego.

Przy zachowaniu wszelkich środków ostrożności przystąpiono do ponownego rozkopywania rowu celem wydobycia czwartej ofiary katastrofy. Dopiero po kilku godzinach dokopano się do **miejsca**, na którym spoczywały już tylko niesłychanie zmasakrowane zwłoki żywcem pogrzebanego Stankiewicza.

Wieść o wstrząsającej katastrofie obiegła miasto lotem błyskawicy tak, że pod koniec akcji ratunkowej u wylotu ul. Marsz. Śmigłego - Rydza zebrały się niezliczone tłumy mieszkańców, oczekując wyników akcji ratunkowej.

20-ta rocznica powrotu Armii gen. Hallera

W dn. 20 kwietnia br. minęła 20-ta rocznica powrotu Armii Błękitnej gen. Hallera z Francji. W dniu tym przed 20 laty naczelny wódz Armii Polskiej we Francji stanął wraz ze swym sztabem na ziemi polskiej. Było to pierwszego dnia Wielkiejnocy.

W związku z podniosłą uroczystością 20-lecia powrotu do kraju bohaterskiej Armii Błękitnej, Zw. Hallerczyków organizuje w dniach 20 i 21 maja b. r. w Bydgoszczy wielką manifestację, mającą na celu uczczenie zasług Błękitnych Żołnierzy.

Ex-królowa Albanii pozostała katoliczką

W związku z ostatnimi wypadkami w Albanii rozeszła się pogłoska jakoby królowa Geraldyna, z domu hrabianka Apponyi, wstępując w związki małżeńskie z królem Zogu, wyrzekła się swej wiary katolickiej. Dziennik katolicki „Der Elsässer“, wychodzący w Strasburgu, zamieszcza na marginesie powyższego oświadczenie wuja eks-królowej albańskiej, mgr. de Ronay, który pisze:

„Muszę stwierdzić, że moja siostrzenica zawarła z królem Zogu małżeństwo katolickie za specjalną dyspensą papieską po tym, jak zostały wypełnione warunki, wymagane w podobnych wypadkach przez Kościół. Królowa Geraldyna jest wyznania rzymsko - katolickiego. Posiada ona w zamku królewskim w Tiranie własną kaplicę: w której odprawiane były nabożeństwa“.

Nominacje nowych kardynałów nastąpią na pierwszym konsystorzu

MIASTO WATYKAŃSKIE, 21.4. W poinformowanych kołach kościelnych rozeszły się wiadomości, że Ojciec Święty Pius XII zwoła swój pierwszy konsystorz w końcu maja, lub też w początku czerwca. Na konsystorzu tym nastąpią nominacje nowych kardynałów.

Z dostojników włoskich, którzy mają otrzymać purpurę, wymieniani są nuncjusz przy Kwirynale Borgongini Duca, sekretarz świętej kongregacji obrządków Mgr. Carinci i sekretarz Św. Kolegium Mgr. Santoro.

Anglia zabezpiecza Suez
50 tys. ludzi z Indii do Egiptu

KAIR, 21. 4. Wychodzący tutaj dziennik francuski „Journal d'Egypte“ informuje, że z rozkazu angielskiego ministra wojny odpłynęły z Indii brytyjskich do Egiptu trzy doskonale uzbrojone brygady żołnierzy angielskich. Siłę ich obliczają na około 50 tysięcy ludzi.

Brygady te będą ściśle współdziałały z wojskami egipskimi. Przy tym na czele każdej brygady żołnierzy, zarówno egipskich jak angielskich, będą stali dwaj oficerowie sztabowi: jeden — Anglik, drugi — Egipcjanin.

Zarówno ostatnie zarządzenie, jak i plan współdziałania anglo - egipskiego, zostały wywołane ostatnimi ruchami afrykańskich wojsk włoskich i włoskiej floty na Morzu Śródziemnym.

Zatrzymanie samolotu niemieckiego
Za przelot nad strefą zakazaną

BERLIN, 21. 4. Donoszą o incydencie, jaki zaszedł w komunikacji lotniczej między Berlinem a Paryżem nad Belgią.

Samolot komunikacyjny linii Paryż — Berlin przeleciał 19 bm. rano nad zakazaną strefą w pobliżu twierdzy Leodium w Belgii. Eskadra belgijskich samolotów myśliwskich wezwała pilota do lądowania na najbliższym lotnisku. Pilot samolotu niemieckiego po porozumieniu się drogą radiową z portem macierzystym w Kolonii wylądował w Brukseli.

Samolot po wylądowaniu został obłożony aresztem i zbadany przez oficerów belgijskiego lotnictwa wojskowego. Pilot miał oświadczyć, że na mapach jego nie był oznaczony zabroniony teren nad fortecą Leodium.

Po zbadaniu sprawy przez władze belgijskie samolot o godz. 12 w poł. udał się w drogę do Kolonii.

Zastrzelenie przemytnika przekradającego się z Niemiec

Strażnik graniczny, pełniący służbę w lesie obok Makoszowej natknął się na przekradającego się z Niemiec do Polski przemytnika, którego wezwał do zatrzymania się. Przemytnik wezwania nie usłuchał i zaczął uciekać. Wówczas strażnik strzelił i trafił przemytnika w serce, kładąc go trupem na miejscu. Zabitym okazał się Gustaw Heller z Nowej Wsi.

Nieszczęśliwemu wypadkowi uległ również inny przemytnik Józef Marker, który ukrył się w Bytomiu w pociągu towarowym, jadącym w stronę granicy polskiej. Kiedy pociąg znalazł się po stronie polskiej na terenie gminy Łagiewniki, przemytnik wyskoczył tak nieszczęśliwie, że wpadł pod koła wagonu, które ucięły mu obie nogi.

Nowy obóz koncentracyjny w Czechach

PRAGA, 21. 4. Ze względu na przepełnienie otworzonych bezpośrednio po aneksji Czech i Moraw obozów koncentracyjnych, został otwarty dalszy obóz koncentracyjny w pobliżu Beneszowa.

Złóż ofiarę na F.O.N.

DZIEŃ W POLITYCE

NA ZAMKU

Pan Prezydent R. P. przyjął ustępującego podsekretarza stanu w Min. Opieki Społecznej p. Jastrzębskiego, posła Piotra Sobczyka, prezesa związku izb i organizacyj rolniczych oraz delegację Muzeum Techniki i Przemysłu.

U PREMIERA

Dnia 21 bm. prezes Rady Ministrów generał Sławoj Składkowski przyjął prezydium Związku Izb i Organizacyj Rolniczych, przedstawicieli Zjednoczenia Polskich Związków Zawodowych, prezydium Centralnego Związku Przemysłu Polskiego, oraz nowomianowanego prezesa Trybunału Kompetencyjnego Wacława Borkowskiego.

GEN. GÓRECKI W GDAŃSKU

Z inicjatywy Federacji Polskich Związków Obrońców Ojczyzny w Gdańsku przybędzie w najbliższy poniedziałek do Gdańska gen. dr. Roman Górecki, który w Domu Polskim wygłosi odczyt na aktualne tematy.

NADZWYCZAJNY AMBASADOR W IRANIE

P. Karszo - Siedlewski w towarzystwie kpt. Kryńskiego przyjęty został przez Szacha Iranu, któremu złożył listy uwierzytelniające go w charakterze ambasadora nadzwyczajnego na uroczystościach zaślubin irańskiego następcy tronu z księżniczką egipską Fawzią.

POSELSTWO URUGWAJU W WARSZAWIE

Poseł Urugwaju, akredytowany przy kilku rządach Europy środkowej miał dotychczas swą siedzibę w Pradze. Obecnie poselstwo Urugwaju przeniesione zostaje do Warszawy. Poseł Urugwaju, min. Ricardo Gomez który akredytowany jest również i przy rządzie Rzeczypospolitej, przybył w tej sprawie do Warszawy.

ABC sportowe

Na mecz z Ameryką
W reprezentacji Europy znajdą się dwaj Polacy

DUBLIN, 21. 4. Korespondent PAT z Dublina podaje nam prowizoryczny skład bokserskiej reprezentacji Europy na mecz ze Stanami Zjedn. skład ten przedstawia się następująco w kolejności wag:

Ingle, Sergo, Czortek, Nuernberg, Kolczyński, Raadik, Jusina, Runge.

W składzie kierownictwa przewidziany jest również reprezentant polski mjr. Mirzyński.

Wyjazd reprezentantów Europy do Stanów Zjednoczonych nastąpiłby 27 bm. z portu Southampton. Terminy meczów: 12 maja w Chicago i 16 maja w St. Louis.

Jury w Dublinie zmienia decyzję

DUBLIN, 21. 4. Jury d'Appel bokserskich mistrzostw świata w Dublinie zmieniło w piątek o godzinie 3-ej rano dwie swoje decyzje odnośnie walk, rozegranych we czwartek, a mianowicie:

W wadze półśredniej wskutek protestu Szwedów sędziowie zdecydowali uznać Oskara Agrena zwycięzcą nad Irlandczykiem Gallahar.

W wadze półciężkiej wskutek protestu Anglików sędziowie uznali zwycięstwo Woodcocka (Anglia) nad Niemcem Koppersem.

Wobec powyższych zmian w dzisiejszych (piątek wieczorem), meczach półfinałowych dwaj bokserzy polscy walczyć będą:

W wadze średniej Pisarski — Agren.

W półciężkiej Szymura — Woodcock.

W wadze lekkiej o trzecie miejsce walczyć miał Kowalski z Belgiem Jacob. Wskutek nadwagi tego ostatniego zwycięstwo przyznano Polakowi, który w ten sposób jest już posiadaczem trzeciego miejsca w swojej kategorii.

Zawody gimnastyczne Warszawa — Kraków na FON

W dniu 23 b. m. o g. 15 w Cyrku Warszawskim odbędą się zawody gimnastyczne Związku Towarzystw Gimnastycznych „Sokół“ w Polsce między reprezentacjami Krakowa i Warszawy w konkurencjach męskich i żeńskich. Między innymi wystąpią mistrzowie Polski: Kosman (W-wa) i Skirlińska (Kraków).

Program b. urozmaicony.

Pozostałe bilety do nabycia w f. f.: Ślusarski, Nowy Świat 57, J. Matuszewski, Nowy Świat 40, J. Wadowski, Marszałkowska 121 i we wszystkich gniazdach sokolich, a w dniu zawodów w kasie Cyrku od g. 10-ej rano.

Dochód przeznaczony na F. O. N.

Budowa stadionu sportowego w Lublinie

(jk) Zarząd Miejski w Lublinie w drodze do realizacji koncepcji zainwestowania w mieście reprezentacyjnych stadionów sportowych i terenów wystawowych, nabył 52 ha łąk Tatary, na których inwestycje te będą przeprowadzane.

Ostatnio odbył się konkurs na ukształtowanie terenów sportowych i wystawowych na wspomnianym obszarze. Na konkursie tym nagrodzono 4 prace, których autorami okazali się inżynierowie z Warszawy. I nagrodę w wysokości 2500 zł. zdobył inż. arch. Z. Ihnatowicz i K. Figułowski. Autorem pracy oznaczonej Nr. 9, która zdobyła II nagrodę w wysokości 2000 zł. jest inżynier - ogrodnik Alina Scholtzówna. Trzeciej nagrody nie przyznano nikomu. Czwartą nagrodę w wysokości 1250 zł. zdobyli: inż. arch. Kazimierz Lier i inż. arch. Stefan Lier, i drugą czwartą nagrodę (1250 zł.) zdobył inż. arch. Gerard Ciołek i Kazimierz Wejchert.

Antoni Chrząszczewski

Von Papen — redivivus

Przesunięcia na placówkach dyplomatycznych — nie budzą zazwyczaj większego zainteresowania. Nie można tego powiedzieć jednakże o świeżo ogłoszonej nominacji b. kanclerza Rzeszy Niemieckiej von Papena na stanowisko ambasadora niemieckiego w Turcji, Fakt ten bowiem jest zręcznym posunięciem na szachownicy międzynarodowej.

Na widownię polityczną powraca człowiek, który swego czasu odgrywał wielką rolę i przyczynił się w bardzo wysokim stopniu do dojścia do władzy narodowych socjalistów i który przygotował Anschluss Austrii do Rzeszy. Von Papen po odniesieniu tak wielkich sukcesów na placówce wiedeńskiej, został usunięty w cień i popadł w niełaskę u kanclerza Hitlera.

MISJA W TURCJI

Były oficer gwardii i wytrawny dyplomata von Papen, odegrał dość dwuznaczną rolę podczas wojny światowej jako attache wojskowy Niemiec w Waszyngtonie i był zmuszony do opuszczenia placówki z powodu zamieszania w aferę szpiegowską. Następnie w r. 1917 jako oficer sztabu 4-ej armii, ówczesny kapitan von Papen udał się do Turcji w trudnej misji, z której wywiązał się znakomicie. Turcja zamierzała zawrzeć pokój oddzielny z Ententą. Von Papen zdołał jednak przekonać faktycznego dyktatora cesarstwa ottomańskiego Enwera paszę o konieczności dalszej walki u boku państw centralnych.

SZYBKA KARIERA

Po wojnie kariera von Papena wydawała się skończona. Dopiero w 1932 roku wypłynął on niespodziewanie na wielką arenę polityczną, gdy prezydent von Hindenburg usunął rząd kanclerza Brüninga i powołał na jego miejsce rząd konserwatywny z von Papenem na czele. Jako jeden z najbardziej zaufanych doradców marszałka Hindenburga i przeciwnik ostatniego kanclerza II Rzeszy gen. von Schleichera — von Papen skłonił sędziwego prezydenta do powierzenia władzy Hitlerowi. W dniu 30 stycznia 1933 r. powstaje nowy gabinet z Hitlerem jako kanclerzem, a von Papenem jako wice-kanclerzem na czele. Po zabójstwie Dolfussa w dniu 25 lipca 1934 r. Hitler wysyła von Papena jako swego posła do Wiednia, a następnie mianuje go ambasadorem. Za wielkie usługi oddane na placówce wiedeńskiej, von Papen, który nie należał do partii narodowo - socjalistycznej, otrzymuje najwyższe odznaczenie partyjne — złotą odznakę wraz z odręcznym listem kanclerza. Już wówczas wysuwana była kandydatura von Papena na ambasadora Turcji. lecz nominacja ta nie doszła do skutku, wobec podejrzeń o intrygi przeciwko kierownikom III Rzeszy.

WIELKA GRA

Powrót von Papena do służby dyplomatycznej i powierzenie mu placówki w Turcji — jest dowodem, że kanclerz Hitler przywiązuje największą wagę do gry dyplomatycznej, która toczy się na Bliskim Wschodzie.

Od stanowiska Turcji, która, przez układ z Montreux, uwolniła się z ograniczeń w swej suwerenności w cieśninach Dardaneli i Bosforu, zależy bardzo wiele. Rząd turecki może nie przepuścić przez cieśniny okrętów państw obcych, np. floty angielskiej, udającej się na morze Czarne z pomocą Rumunii, lub sowieckich okrętów wojennych, płynących z morza Czarnego na Śródziemne. Poza tym Turcja jest głównym pionem Ententy Bałkańskiej, której akcją kieruje. Przymierze turecko - greckie posiada charakter zaczepno — odporny, a układy Turcji z Rumunią i Jugosławią były zawarte przeciwko Bułgarii.

Obecnie jednak w wyniku sprawy albańskiej — Bułgaria ma otrzymać pewne koncesje graniczne i wejść w skład Ententy Bałkańskiej, która jest właściwie dawnym cesarstwem ottomańskim, od budowanym pod nową postacią i tworzy, według oświadczeń jednego z kierowników polityki greckiej, jeden 70-milionowy naród bałkański". Powiększony o Bułgarię blok ten jest wielką pozycją na szachownicy Bliskiego Wschodu. Jest przeto zrozumiałe, że wielkie mocarstwa zabiegają o pozyskanie Turcji dla swej polityki.

TURCJA I ANGLIA

Podczas kampanii etiopskiej — Turcja, a za jej przykładem Grecja, oddały swe porty do dyspozycji floty angielskiej albowiem obydwa te kraje były zaniepokojone ekspansją Włoch oraz uroszczeniami Mussoliniego do opieki nad narodami muzułmańskimi.

Stosunki angielsko - tureckie, chłodne po wojnie światowej a nawet zakłócone w r. 1925 sporem o Mossul, stały się z biegiem czasu niezwykle przyjazne i obecnie przekształciły się w faktyczne przymierze. Turcja może być uważana za wiernego sojusznika Wielkiej Brytanii na Bliskim Wschodzie. Dlatego też Anglia i Francja przeznaczyły Turcji doniosłą rolę w akcji, zmierzającej do odparcia agresji. Pewne zdziwienie wywołał fakt, że mocarstwa zachodnie zagwarantowały nienaruszalność granic Rumunii i Grecji, nie wspominając nic o Turcji. Tłomaczy się to tym, że Turcja jako mocarstwo — nie zgadza się na rękojmie jednostronne. Rokowania brytyjsko - tureckie prowadzone na stopie równości — jak oświadczył premier Chamberlain — są na ukończeniu. Doprowadziły one w pierwszym rzędzie do porozumienia strategiczno - morskiego, dotyczącego Dardaneli. Jednocześnie pertraktacje francusko - tureckie wyjaśniły sprawę sandżaku Aleksandretty, który będzie przyłączony do Turcji.

TURECKA RACJA STANU

Rząd niemiecki zdaje sobie sprawę z niebezpieczeństwa, jakie przedstawia dla polityki Berlina przejście Turcji do obozu państw zachodnich i utrata wpływów na Bliskim Wschodzie.

Jak pisze „Berliner Börsenzeitung" Turcja powołana jest przez swe położenie do odegrania, w dzisiejszej skomplikowanej sytuacji światowej. decydującej roli na Bliskim Wschodzie.

Nic więc dziwnego, że kanclerz Hitler, nawiązując do polityki Wilhelma II linii Berlin — Bagdad powierza placówkę ambasadora w Ankarze, wydobytemu z zapomnienia najzręczniejszemu graczowi, jakim rozporządza dyplomacja niemiecka. Von Papen bedzie się starał odciągnać Turcję od mocarstw zachodnich. Jest jednak rzeczą wątpliwą, czy zdoła on do laurów, zdobytych w Wiedniu, dodać nowe wawrzyny.

Turcja, która pod kierownictwem najbliższego współpracownika Kemala Atatürka, prezydenta Ismetu Inonu prowadzi politykę opartą na własnej racji stanu nie zamierza być narzędziem państw obcych.

Gwałt niech się gwałtem odciska

Niemcy zmobilizowały Europę

Toczy się wojna na wytrzymałość

(lub.). Nie grzmią jeszcze armaty, nie świszczą kule karabinowe, ale wojna już się rozpoczęła, wojna, w której ten zwycięży, kto nie załamie się psychicznie. Naprężenie w sytauacji międzynarodowej trwa już przeszło od miesiąca. Rano odprężenie i sugestie pokojowe, wieczorem groźba wojny A co następnego ranka? Oto najdobitniejsza charatkerystyka czasów, które przeżywamy. Narody stoją w pogotowiu z bronią u nogi, ale z bronią załadowaną, gotową do strzału.

Państwa osi podtrzymują ów stan niepewności i wrzenia —pisze „Kurier Polski". Mają w tym niewątpliwie cel. Chodzi poprostu o wytrzymanie a jednocześnie gospodarcze poderwanie bytu państw wrogich osi. Niemcy liczą na to, że sztucznym wytwarzanem nastrojów zniszczą przeciwników jeszcze przed wybuchem zbrojnego konfliktu.

PRZEDWCZESNA DEMOBILIZACJA

Istotną przyczyną klęski Czechosłowacji — pisze „Mały Dziennik" była przedwczesna demobilizacja.

„...Polska powinna okazać, że tego błędu nie popełni i że się nie znuży długim chociażby staniem pod bronią. A przecież nie powinno to chyba być trudne dla narodu katolickiego, który umie robić rachunek sumienia, wie, że „BOJOWANIEM JEST ŻYWOT CZŁOWIECZY" i pamięta o słowach Chrystusa: „CZUWAJCIE, BO NIE WIECIE DNIA ANI GODZINY".

RUCHLIWOŚĆ DYPLOMACJI

Przy jednoczesnym „robieniu nastrojów" w świecie dyplomacja niemiecka przejawia wielką ruchliwość. Rumunia, Jugosławia, Bułgaria — oto objekty, które interesują Rzeszę — stwierdza „Głos Lubelski". Ruchy Berlina jednak musimy bacznie śledzić, gdyż:

„...dalszy rozwój i wzrost potęgi niemieckiej jest z punktu widzenia naszych najżywotniejszych interesów niedopuszczalny, to też opinia nasza śledzi z napięciem grę polityczną, która się na południowym wschodzie prowadzi. Jeśli Bułgaria zostanie pozyskana dla koalicji, jeśli się uda skonsolidować linię obronną, idącą od nas na południe, od Rumunii po Turcję— będzie to ważki czynnik i zachowania pokoju i skrępowania ekspansji niemieckiej. Jest to ostatnia szansa Europy.

NOWY IMPERIALIZM

Po ostatnich krokach Niemiec możemy jasno określić linię, po której idzie Rzesza. Dawniej operowano hasłem samostanowienia narodów — pisze „Kurier Poznański", lecz zasadę tę

„...odrzucono nad Szprewą z chwilą, kiedy przy jej pomocy wygrane zostały te wszystkie atuty, które wygrać chciano. Nie należy naturalnie spodziewać się, by z chwilą tą ustać miało szerzenie irredenty wśród mniejszości niemieckich u sąsiadów, w szczególności w Polsce — czy wichrzenia wśród „Ukraińców". Przeciwnie, liczyć się należy z tym, że dążności takie będą jeszcze spotęgowane. Nie zmieni to jednak faktu, że teoria „Lebesraumu" — teoria nowego imperializmu niemieckiego — stała się dziś już bez obsłonek czołowym hasłem Trzeciej Rzeszy"...

Zajęcie Czechosłowacji było atkem stojącym w rażącej sprzeczności z dotychczasowymi oświadczeniami najwyższych czynników w Rzeszy. „Czas" pisze w związku z tym, że:

„...Rzesza postępowaniem swym przekreśliła zaciągnięte zobowiązania, składając jednocześnie całemu światu wymowny dowód, że deklaracje nawet jej najwyższych reprezentantów nie są miarodajne. Przyjęcie przez mocarstwa na konferencji monachijskiej postulatów Rzeszy, nie zapewniło Europie pokoju. Przeciwnie stało się ono zachętą do dalszego stosowania metody przemocy, zaskakiwań i faktów dokonanych"...

PREMIA DLA POLITYKI GWAŁTÓW

W tych warunkach pisze dalej organ zachowawczy —

„...Ustępstwa wobec Rzeszy są dziś nie do pomyślenia. Byłaby to bowiem premia dla polityki gwałtów i wymuszeń."...

Jedyną odpowiedzią na niemieckie zakusy jest potężna armia. Na siłę i gwałty odpowiedzieć należy zdecydowanie odparciem tej siły. Inna odpowiedź — to Monachium.

Naród — jak jeden mąż!
Miliard — jak jeden grosz!

Odroczenie narad gospodarczych porozumienia bałkańskiego

W dniu 17 b. m. odbywać się miały obrady Rady Gospodarczej Porozumienia Bałkańskiego. Na wniosek Turcji obrady te odroczone zostały do 15 maja, a odbywać się będą w Bukareszcie.

Delegacja turecka przygotowała szereg bardzo ważnych wniosków, mających na celu uintensywnienie stosunków handlowych między państwami należącymi do Porozumienia Bałkańskiego, t. j. Rumunią, Grecją, Jugosławią i Turcją.

Telegram gen. Franco do Ojca Św.

Gen. Franco w odpowiedzi na orędzie Ojca św. do katolików hiszpańskich wystosował do Piusa XII telegram treści następującej:

„Wysłuchałem orędzie Waszej Świątobliwości ze wzruszeniem i z synowskim szacunkiem. Orędzie to przynosi narodowi hiszpańskiemu pokrzepienie, umacniając jego rząd w wielkim dziele tworzenia porządku duchowego i społecznego, jak obecnie urzeczywistnia, by Hiszpania przodująca zawsze, gdy chodzi o obronę wiary katolickiej, w przyszłości poszła jeszcze dalej i wyżej niżli jej wielowiekowa tradycja. W imieniu narodu hiszpańskiego w w moim własnym składam Waszej Świątobliwości wyrazy oddania i wdzięczności za specjalne wyróżnienie nas w tym pamiętnym dniu".

Podniesienie form wystawiennictwa targowego

Na zeszłorocznych Targach Poznańskich hala maszyn zwracała szczególną uwagę zwiedzających. Powodem tego był — poza wartościowymi eksponatami — ujednolicony wystrój stoisk. Jednolita forma zewnętrzna napisów wywierała efektowne wrażenie.

W tym roku ujednolicenie zewnętrznego wyglądu stoisk rozciągnięto również na inne działy. A więc poza przemysłem metalowym ujednolicono tablice firmowe w Salonie Samochodowym oraz w działach przemysłu chemicznego, artykułów biurowych, elektrotechnicznych, gospodarstwa domowego i porcelany.

Takie sharmonizowanie zewnętrznego wystroju stoisk posiada znaczenie nie tylko ze względu na estetykę, lecz również znaczenie praktyczne, ułatwia bowiem orientację zwiedzających wśród licznych wystawców.

Próby zeszłoroczne, przeprowadzone w dziale przemysłu metalowego, dały pomyślne wyniki. To też na tegorocznych Targach Poznańskich — jak widzimy — ujednostajnienie sposobu wystawy zastosowano w szerszym zakresie.

Faszysta z woli loży

prowadzi kampanię antykatolicką

Rewelacje antymasońskiego wydawnictwa

Organ antymasoński „La Revue Internationale des Societes Secrètes' zamieszcza niezmiernie interesujące szczegóły, dotyczące kariery jednego z czołowych faszystów włoskich, Farinacciego.

„Prawdą jest — pisze wyżej wymienione pismo — że faszyzm nazajutrz po swym triumfie zlikwidował włoską masonerię i to nie tylko braci wolnomularzy z Palazzo Giustiniani, którzy ofiarowali 5 milionów lirów na przygotowanie osławionego „marszu na Rzym", ale także i masonów dysydentów z Piazza di Gésu, którzy na ten sam cel dali poważną ilość produktów żywnościowych, samochodów ciężarowych, różnego rodzaju kosztownych materiałów i t. d. Mimo, że obydwie te grupy masońskie już nie istnieją, bardzo wielu z pośród tych, którzy zajmowali w nich kierownicze stanowiska bynajmniej nie zniknęli; wpływy ich są dziś być może większe aniżeli dawniej.

KARIERA FARINACCIEGO

Najbardziej jaskrawym dowodem na poparcie powyższego może służyć świetna kariera znanego przeciwnika katolicyzmu, p. Roberta Farinacciego, który zawdzięcza masonerii nie tylko całe swoje wykształcenie polityczne, ale również i swoje powodzenie i swą fortunę. Ten mały urzędnik kolejowy, a dziś minister stanu, wybitny działacz faszystowski i dyrektor dziennika „Regime Fascista", a także bardzo wzięty adwokat, zawdzięcza wszystko loży „Alberico Gentili" w Kremonie i b. posłowi socjalistycznemu z Pescarolo, p. Bertesi, oczywiście masonowi, który mianował go sekretarzem wyżej wymienionej loży. Bracia - masoni dzielnie pomagali Farrinacciemu, tak swymi stosunkami, jak i pomocą materialną w postaci gotówki. Po ukończeniu wyższych studiów Farinacci staje na czele antykatolickiego pisma „La Squilla", mając do pomocy drugiego brata - masona, protestanta Paolo Pantaleo. Ta dobrana para wsławia się w kampanii przeciwko Kościołowi i duchowieństwu, propagując laicyzację szkół, instytucyj dobroczynnych i t. d.

MASON - FASZYSTA

Po dojściu do władzy Mussoliniego Farinacci pnie się dalej po drabinie swojej kariery, zostaje ministrem, redaktorem naczelnym „Regime Fascista" całą niemal swą działalność poświęcając na judzenie przeciwko Papieżowi, kardynałom, biskupom, i w ten sposób prowadząc dalszy ciąg kampanii wszczętej w czasach przedfaszystowskich na łamach „La Squilla". Akcję swą Farinacci pozoruje chęcią „oczyszczenia katolicyzmu". Naczelną zasadą „Regime Fascista" jest rzekoma troska o czystość doktryny katolickiej i dążenie do „rozbrojenia polityków, którzy nadużywają tej doktryny dla celów wrogich faszyzmowi". Warto dodać, że w całej tej agitacji zarówno p. Farinacci, jak jego pomocnik p. Pantaleo wciąż ogłaszają się jako „katolicy".

Agitacja „Regime Fascista" dała już wyniki: młodzież faszystowska napada na młodych katolików z Akcji Katolickiej, bijąc ich i zrywając z nich oznaki tej organizacji, niektórym proboszczom odbiera się parafie pod pozorem, że są „antyfaszystami". Mało tego. Zgrana para redaktorów doprowadza do tego, że władze cywilne w Bolonii i Mediolanie zrywają stosunki z kardynałami Schusterem i Nassalli Rocca, którzy potępili doktrynę rasistowską. Wszystko to stanowi realizację dążeń przywódców masońskich, którzy pchają faszyzm do wojny z Kościołem katolickim. Stosowana obecnie metoda daje pewne wyniki, tym bardziej, że prawdziwe swe oblicze kryje p. Farinacci za maską swego rzekomego „katolicyzmu", wyrażającego się m. in. w stałej rubryce „religijnej", zawierającej wiadomości ze świata kościelnego, na łamach tego samego „Regime Fascista", które atakuje Papieża i wyższą hierarchię katolicką.

Kupcy litewscy w Polsce

W okresie Targów w Poznaniu przybędzie do Polski liczna wycieczka sfer przemysłowych i kupieckich z Litwy. Wycieczka zapozna się na Targach Poznańskich z możliwościami przemysłowymi i handlowymi Polski. Ogólnie spodziewane jest zawarcie przez kupców litewskich szeregu tranzakcyj.

Klemens Rudnicki

Broń błyskawicznego uderzenia

Kawalcria a nowoczesna bitwa

Wojna składa się z szeregu działań i operacyj, rozłożonych w czasie i przestrzeni, których suma ma dać zwycięstwo. Celem zaś każdej operacji jest bitwa. Zanim do niej jednak dojdzie, wojska kierowane po myśli jakiegoś planu działań zbliżają się do siebie, zwierają się swymi strażami przednimi, czyli zawiązują bitwę. Poczem dopiero, jak dwaj zapaśnicy, którzy siły swe wypróbowali, przystępują do przeprowadzenia rozstrzygających działań, czyli manewru do bitwy. Wreszcie skupiwszy wszystkie swe siły w tym obranym manewrze, bitwę przeprowadzają i wykorzystują.



Szarża kawalerii polskiej

FAZY BITWY

Oto są odwieczne i niezmiennie te same kolejne fazy bitwy, kierowane przez prawa sztuki wojennej. zawsze niewzruszalne bez względu na epoki, w jakich się toczyły czy toczyć kiedyś będą. Różnice polegają jedynie na czasie zużytym na całość tej operacji.

O ile dawniej był on krótki i trwał godziny lub zaledwie dnie, o tyle ostatnio, wraz ze wzrostem liczby i sprzętu walczących wojsk do niebywałych rozmiarów, przedłużał się on nieraz do całych tygodni, a ponieważ i przygotowanie operacji okazało się żmudniejsze, przeto gotowość wojsk się opóźniała, co w sumie rozciągało wojnę na lata. Nie mniej jednak istota pozostawała zawsze ta sama.

BŁYSKAWICZNY CIOS

Każda z istniejących faz bitwy ma swoje pilne potrzeby. I tak np. zbliżenie się przeciwnika wymaga zdobycia o nim wiadomości i przysłonięcia własnych ruchów. Zawiązanie bitwy wymaga koniecznie sił, które by były zdolne przytrzymać i związać nieprzyjaciela. Manewr natomiast musi rozporządzać elementami zdolnymi przełamać lub **błyskawicznie ugodzić w czułe miejsce nieprzyjaciela,** by niespodziewanie zadać mu klęskę.

PRZEZNACZENIE BRONI

Te potrzeby kolejnych faz bitwy spowodowały z biegiem czasu powstawanie różnych rodzajów broni w imię najłatwiejszego ich zaspakajania. I w tym tkwi tajemnica zrodzenia się broni głównych, jak: piechoty, artylerii i kawalerii, do których dołączyły się ostatnio lotnictwo i broń pancerna. Bronie te nie powstały więc, jako wynik jedynie postępów technicznych — ale przeciw nie, wyczarowały je potrzeby bitwy, a technika wskazała tylko najodpowiedniejsze sposoby ich zaspokajania.

I jeśli tak przystąpimy do tego zagadnienia i uznamy niezmienność praw bitwy, to czy mamy prawo wymazywać z rejestrów narzędzi wojennych którąkolwiek z broni, będących przecież tylko naturalnymi tych praw pochodnymi?

Oczywiście, iż nie! Byłoby to płynięciem pod prąd, wykroczeniem przeciw prawom przyrody.

Co najwyżej mamy prawo i obowiązek narzędzia te udoskonalać.

ROLA KAWALERII

Jeśli zaś przyjrzymy się specjalnie kawalerii, to musimy stwierdzić, że pośród wszystkich broni kawaleria **jest najbardziej wszechstronną i w najbardziej giętki sposób zdolna do zaspakajania potrzeb bitwy. Jej wrodzone cechy: szybkość i ruchliwość** czynią z niej niezastąpione narzędzie, zawsze gotowe do zaskoczenia przeciwnika. Nikt tak dobrze jak ona nie potrafił nigdy przed bitwą zdobywać wiadomości i przesłaniać ruchów własnych wojsk, podczas bitwy rozstrzygać ją uderzeniem w skrzydła lub tyły przeciwnika, po bitwie zaś ścigać bezlitośnie. Postawiona teza o powstawaniu broni wydaje się być w stosunku do kawalerii najbardziej umotywowaną.

To też cały szereg wspaniałych i błyskawicznych zwycięstw odniesiono dzięki kawalerii i jej cechom. I żeby nie wiadomo jakie jeszcze postępy przyniosła technika, **ta idea kawaleryjska będzie zawsze kierować poczynaniami wielkich wodzów i na jej wartościach budować oni będą swe plany.** Takie jest już prawo sztuki wojenej.

NIEZASTĄPIONA BROŃ

Ludzie, którzy w myśl nowatorskich haseł głosują za zniesieniem kawalerii, by w jej miejsce rozbudować inne bronie, czynią jak ten, który obcina skrzydła orłu, w nadziei, że mu tym lepsze szpony wyrosną.

Opierając się więc na tych twierdzeniach, wielokrotnie przez historię stwierdzonych, **nie ma mowy o eliminowaniu kawalerii z nowoczesnych pól bitewnych.** Jest ona tam tak potrzebna jak wilgoć roślinie,i nic tego faktu zmienić nie może.

Nie o jej zniesienie więc można się spierać, lecz co najwyżej o jej unowocześnienie oraz o dostosowanie sposobów jej użycia do zmienionych warunków teraźniejszości i przyszłości.

Konkurs kwartetów smyczkowych odbędzie się w Krakowie.

Pierwszy ogólnopolski międzyszkolny konkurs kwartetów smyczkowych w Krakowie odbędzie się w Instytucie Muzycznym w sobotę 22 i niedzielę 23 kwietnia b. r.

W pierwszym dniu o godz. 19-ej odbędzie się wybór kwartetów przeznaczonych do nagrodzenia, a w dniu drugim o tej samej godzinie finał konkursu i rozdanie nagród. Obydwa te etapy konkursu będą dostępne dla publiczności.

Oprócz szeregu nagród pieniężnych, ufundowanych przez komitet organizacyjny konkursu, Polskie Radio, Związek Muzyczno - Pedagogiczny w Krakowie i in., wyznaczyło Ministerstwo W. R. i O. P. nagrodę w postaci kompletu kwartetów klasyków wiedeńskich.

W konkursie będą reprezentowane wszystkie większe miasta Polski.

Nowości w gospodarstwie domowym

Na Wystawie „Świat Kobiety", której otwarcie nastąpi z końcem maja br. w Resursie Obywatelskiej w Warszawie, demonstrowany będzie m. in. ciekawy film opracowany starannie w Związku Pań Domu. Wystawiona będzie również pokazowa skrzynka, zawierająca konieczne zapasy żywnościowe na wypadek wojny.

Szereg artykułów wchodzących w zakres nowoczesnego gospodarstwa domowego, aparaty w ruchu, chłodnie, zastosowanie elektryczności i gazu w domu i t. p. wzbudzą niewątpliwie zainteresowanie gospodyń.

Cenne wykopaliska archeologiczne w Persji

Według oficjalnych wiadomości poszukiwania dokonywane przez francuską misję archeologiczną pod dyrekcją p. M. Kirshmana dały świetne rezultaty.

Zaznaczyć należy, że poszukiwania w ruinach starożytnej Suzy, dawnej stolicy Elamitów, rozpoczęte zostały w roku 1890 przez misję francuską, wysłaną przez muzeum Louvre'u, poszukiwania te dały wspaniałe rezultaty. Dotychczas odkryto tam 7 warstw, reprezentujących różne epoki życia ludzkiego.

Między innymi w roku 1900 w Suze został odnaleziony słynny kodeks Hamurabiego, który tu został przywieziony przez Elamitów po podbiciu Babilonu.

Dla Persów poszukiwania w Suze mają specjalne znaczenie. Elan, obejmujący obecną prowincję Kouzistan, wraz z państwem (Anzanu (obecnie prowincja Loristan) był zaczątkiem Państwa Perskiego w czasach starożytnych. Cyrus Wielki ,twórca Persji Achemenidów i zdobywca Babilonu rozpoczął swoje podboje jako książę Anzanu. Poczynając od niego dawne kraje Elamitów stale należą do Persji.

Pod ostrym kątem

Obertasa, mazura!...

Kocham taniec. Oczywiście nie podrygiwanie w tłoku na przestrzeni kilku metrów kwadratowych w rytm zanoszącego się łzawo lub wywrzaskującego z murzyńska saksofonu. Chodzi mi o taniec w dosłownym jego znaczeniu, ściślej mówiąc: o taniec sceniczny. A już szczególnie chcę mówić o polskich, narodowych tańcach! Zadzierżystym obertasie!!

Pełnym sentymentu i swojskości kujawiaku!

Eleganckim, a rycerskim mazurze!

To też interesują mnie bardzo wszelkie poranki, recitale i festivale taneczne.

Wszyscy pamiętamy, jak boleśnie dotknęła naszą dumę narodową wiadomość o wrażeniu wywołanym przez polski balet reprezentacyjny na Wystawie w Paryżu, kiedy układ tańców pozostawał pod kierownictwem artystycznym pani Niżyńskiej. Paryżanie mówili wówczas: **„Il est charmant ce polonais balet russe!"**

Ale nic dziwnego, przecież p. Niżyńska jest Rosjanką.

Przeglądając ostatnio pisma, natknęłam się na taki nagłówek:

— Sensacyjny festival taneczny przed konkursem brukselskim. Ruth Sorel, George Groke... wykonają po raz pierwszy nowy balet polski p. t. „Cyrk siedem grzechów". Festival ma się odbyć w dniach 22, 23, 24 bm.

Ruth Sorel? George Groke? Balet polski w Brukseli?

Przepraszam bardzo, ale co ma wspólnego pani Sorel z polskim baletem? Skądże się wzięła i dlaczego chce nas uraczyć właśnie polskimi tańcami? Nie odmawiam jej zasług, jako dobrej plastyczce, ale czemu, u licha, pcha się na teren polskich tańców? Skądże może znać i rozumieć ich swoisty charakter i ducha? Niechże sobie pozostanie na międzynarodowej arenie tańca plastycznego, ale niech z naszych tańców nie robi „cyrku".

W swoim czasie powątpiewano, czy p. Sorel, po przeflancowaniu z Niemiec do Warszawy, otrzyma pozwolenie na otwarcie szkoły.

A dziś, po roku, wyjeżdża już jako reprezentantka polskiej sztuki choreograficznej, honorowana na galowym wieczorze w Brukseli!

Wyjeżdża z propagandą polskiej sztuki na międzynarodowy konkurs!!

Czyż brak w Polsce polskich tancerzy i tancerek?!

I czyż mamy się doczekać tego, że jakiś nieświadomy rzeczy brukselczyk powie z uśmiechem:

„Il est charmant ce polonais balet juif!".

S. K. S.

OLE STEFANI 11)

DZIEWCZYNA, SAMOCHÓD i PIES

POWIEŚĆ

Przekład autoryzowany Eugeniusza Bałuckiego

Niewiele uwagi zwracała na jasnowłosego dżentelmena. Widziała gors koszuli bielejący w głębi fotelu klubowego i wiedziała, że gdy Ryszard Cranbourne, major V. C. były oficer lotnik, a obecnie naczelny inżynier zakładów garlandzkich, wstanie, by po przyjściu ciotki Betsy i wuja Marcina udać się do stołu — to przy świetle dużej lampy zawieszonej pod sufitem, a przykrytej ciemnym abażurem ujrzy milczącego gościa w nieskazitelnie uszytym smokingu; dostrzeże giętką, wysportowaną postać, piękną twarz o prawidłowych rysach zastygłych w wyraz martwej obojętności, zimne szare oczy spoglądające z niezmienną beznamiętnością i krótko przystrzyżone wąsy nad bardzo czerwonymi wargami.

Janet prześlizgnęła się po nim przelotnym spojrzeniem i skupiła całą uwagę na niewysokim szczupłym mężczyźnie, który ze skrzyżowanymi na piersiach rękami przechadzał się energicznym krokiem po pokoju. Robił wrażenie wyższego, niż był w rzeczywistości, ponieważ trzymał się bardzo prosto i nosił wysoko głowę pokrytą już rzednącymi zupełnie siwymi włosami. Słuchał bezładnej paplaniny żony i na jego wąskich mądrych wargach zakwitał dobrotliwy i pobłażliwy uśmiech przeznaczony wyłącznie dla Violet.

Janet znała dobrze ten uśmiech. Wzbierało w niej osobliwe, trudne do określenia uczucie, ilekroć dostrzegła ten uśmiech skierowany tylko do Violet. Wiedziała doskonale, że w tym momencie jej twarz ściągała się boleśnie, a gdy doktór Herbert Gregory zwracał się do córki, czuła, jak od nozdrzy ku pięknie wykrojonym ustom tworzyły się bruzdy niewysłowionej goryczy. Znała dobrze zimny wyraz lekko wypłowiałych oczu, gdy ojciec na nią spoglądał spod krzaczastych brwi.

— Ale nic mi nie sprawia takiej przykrości i takiego bólu, jak ten uśmiech przeznaczony jedynie dla Violet — pomyślała tłumiąc westchnienie.

Nagle drgnęła, słysząc nad sobą ostry głos:

— Nie pal tak dużo!

— Dopiero drugi papieros... — odpowiedziała półgłosem.

Z ciemnego kąta rozległ się skrzeczący śmiech. Doktór Gregory wzruszył ramionami i znów zaczął wędrować z kąta w kąt, a Violet podchwyciła:

— Mój Boże! Dopiero drugi! A ile czasu tu siedzimy, drogie dziecko?! Chyba nie więcej jak dwadzieścia minut. To strasznie niszczy cerę, moje dziecko. Gdy byliśmy po raz ostatni na derbach w Ascet i gdy książę Yorku zapalił już nie wiem którego z rzędu papierosa, lady Ilchester powiedziała, że na miejscu królowej nie pozwoliłaby tyle palić... Mówiłaś co, drogie dziecko?

— Nie, chrząknęłam tylko — odparła Janet, z trudnością zmuszając się do uśmiechu i rzuciła papierosa do kominka.

— Dlaczego ona mnie stale nazywa dzieckiem? — pomyślała niezadowolona. Tarka warknął jak gdyby odgadując jej nastrój. Spojrzała w dół: macocha założyła nogę na nogę i przy tym dotknęła skóry, na której leżał pies. Przestraszyła się teraz i podciągnęła pośpiesznie kolana, a Janet doznała złośliwej nieco ulgi.

— Zabawny pies! — powiedziała Violet z nieszczerą uprzejmością. — Nadzwyczajne stworzenie! Dziwię się tylko, że do tej pory nie może się do nas przyzwyczaić... Mam wrażenie, drogie dziecko, że mu dajesz za dużo swobody... Dick hodował niegdyś szkockie owczarki. Prawda, Dick?

Znów odwróciła głowę, wskutek czego szyja przyjęła brzydką wymuszoną pozycję, i spojrzała w kierunku gorsu bielejącego w mrocznym kącie.

— Hm... — mruknął obojętnie major.

— Dick jest w ogóle znakomitym hodowcą. Jak się nazywał pański wilczur, który otrzymał pierwszą nagrodę na wystawie w Cowes?... Zdaje się, to było przed dwoma laty zaraz po regatach.

Cranbourne zwlekał z odpowiedzią i Violet jeszcze więcej wykręciła głowę. **(D. c. n.).**

Którędy wyszedł zabójca?

Czwarty dzień procesu

o zabójstwo inż. Gierszewskiego

Na wstępie rozprawy dodatkowo została przesłuchana Marianna Molenda, służąca Gierszewskiego. Zeznawała ona w związku ze środowymi zeznaniami świadka Spoczyńskiego, który twierdził, że drzwi były zamknięte na łańcuch, kiedy przyniósł wezwanie o weksIu. Ustalenie tej okoliczności jest bardzo ważne, bowiem gdyby drzwi były zamknięte na łańcuch, zabójca musiałby wyjść przez drzwi kuchenne.

Świadek Molenda stwierdza, że łańcuch nie był założony przez cały czas, natomiast założyła go bezpośrednio przed otwarciem drzwi świadkowi Spoczyńskiemu.

Następne zeznanie składa Marian Generowicz, przodownik służby śledczej, który prowadził dochodzenie w sprawie zabójstwa Gierszewskiego. Świadek ten zeznaje, że dowiedział się od dozorcy domu, w którym mieszkała Kucharska, że wyszła ona z domu o 9 r. i udała się w kierunku Filtrowej. Kucharska natomiast stwierdzała w śledztwie, że wyjeżdżała do Komorowa po uprzedniej wizycie u komornika. Dochodzenie jednak wykazało, że tego dnia u komornika nie była.

Świadek pytany o przeprowadzoną próbę głosu sekretarki Kucharskiego, Jackowskiej opowiada, że polecono Jackowskiej zadzwonić do Karoliny Gierszewskiej. Chciano się przekonać, czy nie jest to głos tej samej osoby, która zawiadomiła p. Gierszewską o zabójstwie jej męża przez Kucharską. Jackowska jednak w rozmowie tej sugerowała, wbrew poleceniom, p. Gierszewskiej, że to nie ona dzwoniła.

Następny świadek W. Kowalewski, ze służby śledczej, pytany o tą samą próbę głosu stwierdza, że Gierszewska napewno głosu tego nie rozpoznała. Następni świadkowie do sprawy nic nie wnoszą.

Transmisja opery „Turandot"

z Teatru Wielkiego w Poznaniu

Każdy kraj i każdy lud posiada bajki o znudzonych, kapryśnych i niedobrych księżniczkach. Zazwyczaj muszą one ponieść zasłużoną karę, jak każe morał bajki.

Turandot, księżniczka chińska, odrzuca serca wszystkich pięknych i możnych młodzieńców, ubiegających się o jej rękę. Odda ją tylko temu, kto rozwiąże trzy zagadki. Każdy z odpalonych konkurentów zapłacić musi własną głową. Ostatecznie jednak znajduje się młodzieniec, który umiał odpowiedzieć na zadane mu pytatnia.

Po różnycn powikłaniach Turandot ulega swemu uczuciu do młodzieńca i sztuka kończy się happy-endem. Temat ten pełen dramatycznego napięcia, doskonale nadawał się do werystycznych oper Pucciniego. To też kompozytor rozwinął w dziele tym całą swą maestrię, oddając znakomicie specyficzny na strój Wschodu.

„Turandot"' była ostatnim dziełem Pucciniego; operę dokończył uczeń mistrza Franco Alfano.

Operę tę transmituje Polskie Radio w sobotę, dn. 22. 4. o godz. 20.05 z **Teatru Wielkiego w Poznaniu.** W głównych rolach wystąpią: Stani Zawadzka, H. Dudicz-Latoszewska, J. Woliński, E. Maj i inni. Dyryguje **Zygmunt** Latoszewski.

Zjazd polskiej inteligencji

na Wołyniu

W sobotę 13 maja wieczorem i w niedzielę dn. 14 maja br. odbędzie się w Łucku pierwszy zjazd Polskiej Inteligencji Katolickiej na Wołyniu. Zjazd ten organizuje DIAK w Łucku w porozumieniu z Centralą ogólnopolską Związku Pol. Intel. Kat. przy Katolickim Uniwersytecie Lubelskim. Program zjazdu przewiduje następujące referaty:

„Założenia filozoficzne światopoglądu katolickiego". „Pełnia katolicyzmu w życiu osobistym, zbiorowym i kulturalnym". „Ku ideałowi państwa chrześcijańskiego" „Chrześcijański ustrój społeczno - gospodarczy", „Rola, zadania i organizacja polskiej inteligencji katolickiej na Wołyniu".

Jest rzeczą możliwą, że w wyniku obrad zjazdu powstanie Diecezjalny Związek Polskiej Inteligencji Katolickiej przy Diecezjalnym Instytucie Akcji Katolickiej w Łucku.

RADIO

SOBOTA, 22 KWIETNIA

6.30 Pieśń „Kiedy ranne wstają zorze". 6.35 Gimnastyka. 6.50 Muzyka (płyty). 7.00 Dziennik. 7.15 Muzyka (płyty). 8.00 Audycja dla szkół. 11.00 Audycja dla szkół: „Śpiewajmy piosenki". 11.25 Muzyka jazzowa (płyty).

11.57 Hejnał. 12.03 Audycja południowa. 15.00 „Bociany" — słuchowisko dla dzieci. 15.30 Muzyka obiadowa. 16.00 Dziennik. 16.08 Wiadomości gospodarcze. 16.20 Kronika literacka w opr. Rogoża. 16.35 „Sylwetki kompozytorów polskich" — „Antoni Szałowski". 17.30 „Telefon" — pogadanka. 17.40 Adolf Wolff gra na organach (płyty). 18.00 Audycja dla wsi. 18.30 Audycja dla Polaków za granicą. 19.00 „Budujmy silne lotnictwo!" 19.25 Muzyka taneczna. 20.05 „Turandot" — opera Puccini'ego. 20.40 Dziennik i sport. 22.00 Fragment z powieści Nałkowskiej „Niecierpliwi" — odczyta autorka. 23.00 Przegląd prasy. 23.05 Dziennik. 23.20 Muzyka taneczna (płyty).

NAJCIEKAWSZE AUDYCJE

16.35 Sylwetki kompozytorów polskich (Antoni Szałowski).

18.30 Andycja dla Polaków za granicą.

20.05 „Turandot" — opera Puccini'ego.

WARSZAWA II

14.00 Utwory Karola Goldmarka (płyty). 15.00 Sport. 15.05 Parę informacji. 15.10 Koncert solistów. Wyk. Bułat - Mironowicz (baryton) i Czosnowski (klarnet). 15.45 Życie kulturalne stolicy. 16.00 Muzyka lekka i taneczna (płyty). 18.00 Muzyka operowa (płyty). 21.00 Koncert symfoniczny z udziałem Grzegorza Piatigorskiego (płyty). 21.47 Muzyka baletowa (płyty). 22.50 Koncert solistów. Wyk.: Jędrzejewska (sopran) i Rybczyńska (fortepian). 23.40 Muzyka popularna (płyty).

STACJE KRÓTKOFALOWE

20.00 Dziennik. 20.20 Muzyka ludowa. 20.30 „Poetka naszych pól i lasów" — audycja słowno - muzyczna.

STACJE KRÓTKOFALOWE

0.05 Koncert: Arciszewski — tenor, Jaworski — skrzypce. 1.00 Dziennik. 1.05 Pieśni o polskiej wsi wykonaja: Gadejska (śpiew) i kompowska (akomp.). 1.30 „Poetka naszych pól" — audycja słowno-muzyczna. 2.10 Koncert Polskiej Kapeli Ludowej.

NIEDZIELA, 23 KWIETNIA

7.15 Pieśń „Pod Twoją obronę". 7.20 Koncert poranny w wyk. Ork. Marynarki Wojennej. 8.00 Dziennik. 8.15 Audycja dla wsi. 9.15 Jan Sebastian Bach: Koncert C-dur. 9.30 Odpust Św. Wojciecha — transmisja z Gniezna. 11.45 „Tradycje i teraźniejszość" — przegląd czasopism — w oprac. prof. Mościckiego.

11.57 Hejnał. 12.03 Poranek symfoniczny. Wyk. Orkiestra Filharmonii Lwowskiej pod dyr. Kazimierza Hardulaka. 13.00 Wyjątki z Pism J. Piłsudskiego. 13.05 Przegląd kulturalny. 13.15 Muzyka obiadowa. 14.40 „Wszystkiego po trochu" — audycja dla dzieci. 15.00 Audycja dla wsi. 17.00 Teatr wprowadza autora. Oprac. Marynowski. 17.45 Podwieczorek przy mikrofonie. 18.25 Chwila Biura Studiów. 19.15 „Budujmy silne lotnictwo!" 19.30 Transmisja z Katowic Ogólnopolskiej Manifestacji Metalowców. 20.15 Sport. Przegląd polityczny. Dziennik. Tygodnik dźwiękowy. 21.20 Muzyka taneczna. 21.50 „Były sobie świnki trzy... morskie" w oprac. Żabko - Potopowicza. 22.20 Dalszy ciąg muzyki tanecznej. 23.00 Dziennik. Komunikat meteorologiczny.

NAJCIEKAWSZE AUDYCJE

9.30 Odpust Św. Wojciecha w Gnieźnie.

12.03 Poranek symfoniczny.

16.30 Recital śpiewaczy Fr. Andrien — baryton.

21.50 „Kukułka Wileńska".

WARSZAWA II

14.30 Europejska muzyka na tematy egzotyczne — koncert (płyty). 15.30 Na fortepianie gra Hornowska - Pędzińska. 16.00 Muzyka taneczna (płyty). 21.05 Gustaw Charpentier: „Luiza" — opera. 22.25 Formy muzykie tanecznej w twórczości kompozytorów (płyty). 23.25 Muzyka taneczna (płyty).

STACJE KRÓTKOFALOWE

20.00 Dziennik. 20.15 Sport. 20.20 Muzyka ludowa. 20.35 Audycja dla młodzieży.

STACJE KRÓTKOFALOWE

0.05 Huzyka popularna w wyk. orkiestry dętej. 0.25 Kronika dźwiekowa. 1.00 Sport. 1.05 „Piosenki ludowe" — audycja muzyczno - słowna. 1.40 Audycja dla młodzieży. 2.10 Kapela Ludowa Suchpckiego.

—xOx—

NOTOWANIA GIEŁD WARSZAWSKICH

GIEŁDA PIENIĘŻNA

Dewizy: Amsterdam 282.25; Bruksela 89.45; Londyn 24.89; Nowy Jork 5.31 i 1/4; Nowy Jork (kabel) 5.31 i 3/4; Oslo 125.00; Paryż 14.10; Stockholm 128.25; Zurych 119.00.

Pożyczki: 3 proc. prem. inwestyc. I em. 82.50, II em. 81.00, 3 proc. prem. inwestyc. seriowa II em. 88.00; Dolarówka 40.00; 4 proc. konsolidacyjna (większe) 63.00; 4 proc. konsolidacyjna (drobne) 62.50; 4 i pół proc. wewn. państw. 61.50.

Listy zastawne: 4 i pół proc. Pozn. ziemstwa kred. seria K 67.00 —57.50; 5 proc. m. Warszawy 69.25; 5 proc. m. Warszawy (1938 r.) 67.50 — 67.00 — 67.25; (1000) 68.00 — 67.75; 5 proc. m. Łodzi (1933 r.) 59.50; (1938 r.) 57.00.

Akcje: Bank Polski 116.00; Warsz Tow. fabr. cukru 38.00—37.25; Węgiel 37.00 — 37.50 — 36.75; Lilpop 92.00 — 91.00; Modrzejów 21.00 — 20.50; Norblin 108.50; Ostrowiec 78.50; Starachowice 56.00 — 55.25; Haberbusch 67.50 — 67.00.

GIEŁDA ZBOŻOWA

Pszenica jednolita 22.50 — 23.00; żyto 15.00 — 15.50; jęczmień 18.75—19.00; owies I 17.00 — 17.50; gryka 21.75 — 22.25; rzepak oz. 58.00 — 59.00; wyka 23.50 — 24.50; groch polny 25.00 — 27.00; koniczyna b. 310 — 330; mąka pszenna gat. I 36.50 — 39.50; gat. II 32.00— 33.50; żytnia gat. I 24.75 — 25.25;; żytnia razowa 20.00 — 25.00; otręby pszenne grubsze 14.00 — 14.50, średnie 13.00 — 13.50; miałkie 13.00 — 13.50, makuchy lniane 25.00 — 25.50; makuchy rzepakowe 13.50 — 14.00; słoma pras. żytnia 4.25 — 4.75; siano prasowane 9.00 — 9.50.

3 rozprawy — 3 wyroki skazujące

Szowinista-paroch gr.-katolicki skazany

na 3 lata i 9 mies. więzienia

KOŁOMYJA, 21. 4. (tel. wł.). Przed Sądem Okręgowym w Kołomyi toczyła się rozprawa przeciwko wikaremu grecko - katolickiemu Michałowi Kisiłowi, oskarżonemu o bluźnierstwo.

W pierwszych dniach stycznia br. przybyli do cerkwi w Kołomyi Paweł Holski i Paulina Babij prosząc wikarego Kisiłę o udzielenie ślubu. Ponieważ jednak ślub wyznaczony był na wcześniejszą godzinę, ks. Kisił zażądał za spóźnienie specjalnego wynagrodzenia. Na tym tle wywiązała się sprzeczka, w czasie której ks. Kisił mocno podenerwowany zawołał **„tu jest kulturnij dim a nie kościół, albo karczma". Powiadomiona o prowokacyjnym wystąpieniu wikarego Kisiły prokuratura, oskarżyła go o znieważenie kościoła rzymsko - katolickiego.**

Na rozprawie oskarżony częściowo przyznał się do winy, stwierdzając jednocześnie, że nie porównywał kościoła do karczmy. Świadkowie jednak zeznali, że paroch rzeczywiście wypowiedział słowa objęte aktem oskarżenia.

W wyniku rozprawy Sąd Okręgowy w Kołomyi skazał ks. Kisiłę na 7 miesięcy więzienia.

Jednocześnie z rozprawą przeciwko ks. Kisile, toczącą się przed Sądem Okręgowym w Kołomyi, **tenże sąd ma rozpatrywać drugą sprawę, w której ks. Kisiła oskarżony został o świadome fałszowanie nazwisk polskich.** Jako wikary parafii gr. - katolickiej w Kołomyi, ks. Kisiła wpisał mianowicie do księgi zmarłych nazwisko nieboszczyka Kozłowskyj, mimo że zmarły nosił polskie nazwisko Kozłowski.

Sąd nie uwzględnił wykrętnych tłumaczeń parocha - szowinisty i skazał go za to przestępstwo na karę 8 miesięcy więzienia.

Lecz i na tym nie koniec. Sąd Apelacyjny bowiem we Lwowie w tym samym dniu rozpatrywał odwoławczą sprawę ks. Kisiły, oskarżonego o uprawianie antypaństwowej agitacji w czasie kazań cerkiewnych.

Za czyny te Sąd Okręgowy w Kołomyi skazał ks. Kisiłę na 2 i pół lata więzienia, Sąd Apelacyjny karę tę zatwierdził.

Tak więc w ciągu jednego dnia przeciwko szowiniście ukraińskiemu, nadużywającemu swego stanowiska i podrywającemu zaufanie do władz kościelnych grecko-katolickich, zapadły trzy wyroki w wyniku których ks. Kisiła skazany został na łączną karę 3 lat i 9 miesięcy więzienia.

Nominacje w sądownictwie

Nowe stanowiska pisarzy hipotecznych

Min. Sprawiedliwości stopniowo zwiększa liczbę stanowisk pisarzy hipotecznych przy sądach okręgowych i grodzkich.

Świeżo ukazało się zarządzenie o ustanowieniu 3-ch stanowisk pisarzy hipotecznych w Kielcach. Posady te były dotąd jedne z najbardziej dochodowych, lecz po wprowadzonych podziałach hipotek, dochody pisarzy hipotecznych zmalały.

Ogłoszone zostały nowe zmiany osobowe na wyższych stanowiskach w magistraturze sądowej. Sędziami Sądu Najwyższego zostali, dotychczasowi sędziowie apelacyjni w Warszawie: Tadeusz Kowalski i w Poznaniu: Seweryn Kałamajski. Prezes Sądu Okręgowego w Płocku, Kazimierz Guszkowski, przeszedł na stanowisko prokuratora Sądu Apelacyjnego w Poznaniu.

Sensacyjny proces

O nadużycia w lasach państwowych

Wydział VIII karny Sądu Okręgowego w Warszawie wyznaczy niebawem termin sensacyjnego procesu o nadużycia w lasach państwowych.

Na ławie oskarżonych zasiądzie 8 urzędników administracyjnych, w tym jeden kasjer, pod zarzutem nadużyć sięgających stu kilkudziesięciu tysięcy złotych. **W tej też wysokości zgłoszone ma być powództwo cywilne Prokuratorii** Generalnej.

W charakterze świadków złoży zeznania 50 osób.

Obywatelska straż bezpieczeństwa

powstaje na Kole

Wobec tego, że nadzór policyjny na Kole nie jest dostateczny ze względu na brak na miejscu komisariatu P. P. oraz dużą odległość obydwóch komisariatów, którym Koło podlega, mieszkańcy tej dzielnicy podjęli inicjatwę zorganizowania własnej straży bezpieczeństwa w celu zapobieżenia dalszym kradzieżom i napadom rabunkowym, mającym miejsce na ulicach osiedla.

Obecnie straż ta jest w stadium organizacji.

Ponieważ straż ma być umundurowana i uzbrojona, daje ona dostateczną rękojmię bezpieczeństwa publicznego w tej dzielnicy.

Premiowanie książeczek

oszczędnościowych

Pocztowej Kasy Oszczędnościowej

W dniu 20 om. odbyło się w PKO dziesiąte publiczne premiowanie książeczek oszczędnościowych premiowanych serii IV-ej.

W premiowaniu brały udział książeczki, na które wniesiono wszystkie wkładki za ub. kwartał w terminie do dnia 2 bm.

Premie po zł. 1.000 padły na nr.nr. 339026 351688 364101 374087 391325

Premie po zł. 500 padły na nr.nr.: 300716 301747 302502 306470 318250 320503 324315 331730 335055 336745 344454 348752 352826 356265 357726 364160 365347 367743 371925 380906 386242.

Premie po zł. 250 padły na nr.nr.: 300737 300872 303378 304832 307772 307827 310153 311924 313859 314888 315569 316468 317059 321389 321041 323024 323053 323445 326157 329217 329278 332285 339200 342727 344407 350268 352589 354466 355095 356911 357978 358408 358548 361482 361527 364800 365184 368957 370863 374173 374931 374963 375681 376714 377074 377591 379511 379877 380773 380782 384197 385377 386195 386887 387367 387935 388262 389946 390705 391684 398062 394501 395785 397242.

Poza tym padło 210 premij po zł. 100.

Po raz drugi padły premie na następujące książeczki: zł. 250 na nr. nr.: 300737 317059 344407. Zł. 100 na nr. nr.: 317201 322709 327028 327155 361565 365537 377037 398021.

Ogółem padło premij 300 na łączną kwotę zł. 52.500. **O wylosowanych premiach właściciele książeczek są** powiadomieni listownie.

Należy zaznaczyć, że zasadą wkładów oszczędnościowych premiowanych serii IVtej jest stały wzrost liczby premij w miarę wzrastania wkładów na książeczce, przy czym po otrzymaniu premii książeczki nie tracą swej wartości, lecz nadal biorą udział w następnych premiowaniach pod warunkiem regularnego opłacania dalszych wkładek.

Książeczki serii IV-tej, na które padły premie w poprzednich premiowaniach, dotychczas nie podjęte:

Zł. 1.000 nr. 322362.

Zł. 250 nr. 337033.

Zł. 100 nr. nr.: 313326 320838 334869 340210 354852 359082 364146 365416 370932 384511.

Wiadomości gospodarcze

OPTYMIZM NA RYNKACH ZBOŻOWYCH

Ostatnie nastroje na rynkach zagranicznych na skutek małej podaży są bardziej optymistyczne. Jęczmień cieszy się specjalnie ożywioną tendencją, przy wielkiej chęci kupna. Ożywienie to wywołało na polskich rynkach eksporterskich małą reakcję.

ODPADKI NA FON

W ramach szeroko zamierzonej akcji wykorzystywania odpadków do przeróbki, Izba Przem.-Handl. w Wilnie wystąpiła do związkowej komisji do spraw gospodarki odpadkowej z wnioskiem o rozszerzenie w osiedlach miejskich zbiórki odpadków gospodarki domowej i zaproponowała nadać temu przedsięwzięciu charakter społeczny, przez przeznaczenie wpływów ze sprzedaży odpadków na rzecz F. O. N.

WZROST WPŁYWÓW PODATKOWYCH

Jak się dowiadujemy, podatek przemysłowy za rok 1938/39, zakończony w dniu 1 kwietnia br., przyniósł 301 miln. zł. wpływów, podczas gdy rząd przewidywał w budżecie tylko 270 miln. Podobnie przedstawia się sprawa z podatkiem dochodowym, który dał 343 miln. wobec preliminowanych 295. **W** kołach urzędowych **wyrażają** opinię, że powyższy wzrost wpływów podatkowych świadczy wyraźnie o poprawie sytuacji gospodarczej.

Żydowski szofer

przejechał Polaka na śmierć

(jk) Na 4 kilometrze szosy prowadzącej od Piask do Krasnegostawu pędzący samochód prowadzony przez żydowskiego szofera Jankla Bidermana, wpadł na jadącego rowerem 19-letniego Stanisława Lipę (ze wsi Siedliska pow. krasnostawski). Nieszczęśliwy chłopiec po przewiezieniu do szpitala w Piaskach, zmarł. Żydowskiego szofera aresztowano.

Wielki Koncert

pieśni Kory Jaroszowej

Bratnia Pomoc Studentów Politechniki Warszawskiej, urządza **w niedzielę, dnia 30 b. m., o godz. 12 min. 30 w sali Polskiej** YMCA (Konopnickiej 6) wielki koncert pieśni znanej autorki p. Kory Jaroszowej.

Dochód przeznaczony jest na **F. O. N.** i pomoc niezamożnym studentom.

Udział w koncercie biorą: panie: Hanna Brzezińska, artystka TKKT, Zofia Tokarzewska, artystka Opery Warsz., panowie: Kazimierz Jeneval i Michał Ślaski, artyści TKKT, Mikołaj Warwa, artysta Opery Warsz., duet taneczny Alicja Halama i C. Konarski oraz orkiestra Z. Lewandowskiego.

Ceny biletów od 1.50 do 5.50.

Zjazd spawalniczy

rozpoczyna obrady

W piątek, 21 b. m., o godz. 10 rano w auli Politechniki Warsz. odbędzie się inauguracja pierwszego polskiego zjazdu spawalniczego.

Liczba uczestników zjazdu przekroczy zapewne 300 osób.

W czwartek przybyła do Warszawy grupa wybitnych specjalistów zagranicznych z tej dziedziny (z Francji, Niemiec i Jugosławii), którzy samorzutnie zgłosili się jako referenci, chociaż zjazd pomyślany był jako zjazd polski.

M. in. znajdują się takie znakomitości, jak słynny konstruktor mostów Schaper i inżynierowie Brille i Mercier.

Automobiliści skarżą się

na nieuważnych przechodniów

Pomimo niejednokrotnych nawoływań, aby przy przechodzeniu przez jezdnie przechodnie zważali baczną uwagę na pojazdy, w dalszym ciągu automobiliści skarżą się, że jeszcze obecnie są przechodnie czytujący gazety podczas przechodzenia przez ulicę, względnie nie zwracający żadnej uwagi na zbliżające się pojazdy, a często nawet umyślnie zatrzymujący się pośrodku jezdni, uniemożliwiając przejazd.

Daje się to szczególnie zauważyć w dniu świąteczne na pl. 3-ch Krzyży, na ul. Żórawiej oraz na skrzyżowaniu ul. Nowy Świat i Książęcej.

Przechodnie we własnym interesie winni przestrzegać przepisów drogowych i nie zatrzymywać się na jezdni zważywszy między in., że hamulce pojazdów mechanicznych mogą niejednokortnie odmówić posłuszeństwa kierowcy.

Senatorowie i posłowie ruscy

subskrybują P. O P.

Do biura Sejmu wpłynęło dnia 20 bm. pismo, że Ukraińska reprezentacja parlamentarna uchwaliła jednomyślnie wziąć udział w subskrypcji Pożyczki Obrony Przeciwlotniczej. 14 posłów i 3 senatorów ruskich subskrybowało pożyczkę na na łączną sumę 7.600 zł.

„Jajko wielkanocne"

Koła Wilnian

Koło Wilnian organizuje w sobotę, dnia 22 b. m., o godz. 18-ej, w sali Domu Akademickiego (Akademicka 5) tradycyjne „Jajko Wielkanocne".

Wstęp z konsumpcją dla członków i wprowadzonych gości 3 zł., dla akademików — 2 zł. Po godz. 20-tej wstęp tylko 1 zł. Informacje tel. 304-20.

Właściciele domów armii

W dniu 15 b. m. na lotnisku na Okęciu odbyło się uroczyste doręczenie Armii samolotu bombowca, ufundowanego przez właścicieli domów, zrzeszonych w Tow. Kredytowym Miejskim w Warszawie.

W uroczystości wzięły udział władze Towarzystwa i licznie zebrani przedstawiciele własności miejskiej.

Po mowie Mussoliniego

zwyżkowa tendencja na giełdach

Zadowolenie w Londynie i Paryżu

LONDYN, 20. 4. Przemówienie Mussoliniego znalazło w Londynie żywy oddźwięk i prasa wieczorna komentuje pierwszą odpowiedź Duce na apel prezydenta Roosevelta.

Korespondent dyplomatyczny „Evening Standard“ stwierdza „stosunkowo pokojowy ton“ przemówienia Mussoliniego. Również najczulszy wskaźnik temperatury politycznej — giełda zareagowała przychylnie na przemówienie Mussoliniego, wykazując tendencję zwyżkową.

Dodatnie wrażenie w Paryżu

PARYŻ, 20. 4. Przemówienie Mussoliniego wywołało w Paryżu wrażenie raczej dodatnie, dzięki swemu umiarkowanemu tonowi.

Wyraziło się to w nastroju kół giełdowych, które zareagowały odprężeniem zarówno na przemówienie Mussoliniego, jak i na oświadczenie ministra Halifaxa. Odprężenie to zaznaczyło się w zwyżce rent i akcji prywatnych.

Prasa stwierdza jednak, że zawarte w przemówieniu zapewnienia pokojowe, brzmią niezupełnie szczerze w momencie, kiedy wojska włoskie nie ukończyły jeszcze całkowicie okupacji Albanii.

Reakcja Berlina

BERLIN, 20. 4. Dzisiejsze przemówienie Mussoliniego na Kapitolu przyjęte zostało w Berlinie jako pierwsza urzędowa odpowiedź, skierowana pod adresem prezydenta Roosevelta.

Parę dzienników wieczornych, które ukazały się, mimio dzisiejszego święta w Rzeszy przyniosło przemówienie Mussoliniego na widocznych miejscach, opatrując je tytułami, stanowiącymi wyciągi z mowy Duce.

„Deutsche Allgemeine Ztg.“ w swym wydaniu piątkowym oświadcza: „Prezydent amerykański usiłował posadzić mocarstwa autorytatywne na ławie oskarżonych. Słuszne jest więc, że Duce tego rodzaju postępowanie nazwał niesparwiedliwym i absurdalnym.

Jeśli Mussolini zwrócił się dalej z ostrymi słowami przeciwko szerzycielom paniki i prorokom katastrof, przeciwko zawodowym fatalistom i politykom nienawśici, to dał w tych określeniach bardzo wyraźną odpowiedź prezydentowi amerykańskiemu.

Zadowolenie w Rzymie

RZYM, 20. 4. Włoska opinia publiczna z zadowoleniem przyjęła do wiadomości odpowiedź Mussoliniego na przemówienie Roosevelta. Podkreślają tu spokój oraz zdecydowany ton tej mowy.

Prasa podkreśla szczególnie, że kraj, który jak Włochy, organizuje na rok 1942 „olimpiadę cywilizacji“ i czyni do tego wielkie przygotowania, nie zamierza wzniecać ogólnego konflitku.

W „Giornale d'Italia“ Virginio Gayda stwierdza, że przed Włochami stoją wielkie możliwości pracy i dlatego Włochy pragną pokoju i realizacji sprawiedliwości międzynarodowej.

„Tribuna“ wreszcie przeciwstawia przemówieniu Mussoliniemu słowa prezydenta Roosevelta i uważa że prezydent Roosevelt niepotrzebnie występuje jako „międzynarodowy opiekun moralności“.

KAWALERIA POLSKA



Forsowanie górzystych terenów

Chińczycy zbliżyli się do Kantonu

Zażarte walki na froncie centralnym

SZANGHAJ, 20. 4. Komunikat chiński donosi: Kontynuując natarcie, oddziały chińskie zbliżyły się już do Kantonu, zwłaszcza ze strony północno-zachodniej, gdzie walki toczą się na pozycjach, broniących bezpośrednio dostępów do miasta.

Lotnisko japońskie, położone tuż pod Kantonem, zaatakowane zostało przez oddział partyzancki, który zniszczył kilkanaście samolotów, znajdujących się na lotnisku.

Sforsowanie przeprawy na rzece Yan

Jak podaje komunikat chiński, na centralnym odcinku oddziałom chińskim udało się sforsować przeprawę na rzece Yan, odrzucając przeciwnika na kilka kilometrów od kierunku Yankou.

W ogóle na całym odcinku centralnym toczą się b. ciężkie walki, połączone z wielkimi stratami dla obu stron.

W rejonie Yodziakow Japończycy usiłowali, powtarzając uparcie ataki, przełamać podwójną linię chińską, lecz po 48-godzinnej walce cofnęli się, zostawiając w polu przeszło tysiąc trupów.

Zauważono ściągnięcie tu przez Japończyków znacznych posiłków z innych odcinków frontu.

Walki o prowincję Honan

TOKIO, 20. 4. Według agencji Domei po odebraniu przez Japończyków Czungczau 18 b. m. toczą się w dalszym ciągu walki w prowincji Honan oraz w prowincji Hopei.

Siły zaangażowane po obu stronach są jednak stosunkowo nieznaczne.

Wystąpienie Czang-Kai-Czeka

SZANGHAJ, 20. 4. Marszałek Czang-Kai-Czek wystąpił w radio z dłuższym przemówieniem, zaznaczając, że pogłoski o mających jakoby się rozpocząć rokowaniach z Japończykami są wymysłami, celowo rozpowszechnianymi.

Sytuacja wojenna według Czang Kai-Czeka, jest całkowicie zadawalająca i ostateczne zwycięstwo chińskiej sprawy narodowej nie ulega wątpliwości.

Rząd dla Chin Środkowych

SZANGHAJ, 20. 4. Jak donosi agencja Domei, ukonstytuował się dziś w Hankou pod przewodnictwem Hopeijuanga komitet, mający za zadanie utworzenie nowego rządu dla Chin środkowych.

Władza tego rządu rozciągać się ma na prowincje Hupen, Hunan i Kiangsi.

Gen. Laidoner w Krakowie

W czwartek, dnia 20 bm. późnym wieczorem przybył do Krakowa bawiący w Polsce naczelny wódz armii estońskiej gen. Laidoner wraz z gronem wyższych oficerów estońskich. W drodze do Krakowa towarzyszył gen. Laidonerowi wicemin. spr. wojsk. gen. Litwinowicz.

W piątek gen. Laidoner wraz z otoczeniem, po zwiedzeniu salin wielickich, uda się w południe do krypty pod wieżą Srebrnych Dzwonów na Wawelu, gdzie złoży hołd pamięci marszałka Józefa Piłsudskiego. Po południu weźmie udział w obiedzie, wydanym na jego cześć przez przedstawicieli wojska.

Odroczenie „triumfalnej defilady“

PARYŻ, 20. 4. Według niepotwierdzonych pogłosek, otrzymanych tu via Rzym, „triumfalna defilada“ w Madrycie, zapowiedziana na 15 maja, miałaby być przełożona na dzień 30 maja.

Rekonstrukcja gabinetu angielskiego

Dr Lesli Burgin ministrem dostaw wojennych

Churchill pierwszym lordem admiralicji?

LONDYN, 20. 4. Powołany na nowoutworzone stanowisko ministra zaopatrzenia dotychczasowy minister komunikacji dr. Lesli Burgin uważany jest za jednego z najważniejszych ministrów w rządzie brytyjskim i uchodzi za doskonałego organizatora.

Burgin jest z zawodu adwokatem i odznacza się wśród członków gabinetu brytyjskiego, zwłaszcza swą wielką i doskonałą znajomością obcych języków. Burgin liczy 52 lata i z przekonań politycznych jest liberałem, należącym do prorządowej grupy narodowych liberałów, na czele której stoi sir John Simon. Kandydatura Burgina na stanowisko ministra zaopatrzenia armii lądowej, a więc z natury rzeczy współpracującego jak najściślej z ministrem wojny, wysunięta została przez ministra wojny Hore Belisha, który jest jednym z najbliższych przyjaciół osobistych i politycznych dr. Burgina.

Co do następcy na stanowisku ministra komunikacji, to w kołach parlamentarnych przeważa opinia, że na stanowisko to powołany będzie obecny parlamentarny podsekretarz stanu w kanclerstwie skarbu Wallace. Nie jest jednak rzeczą pewną, czy Wallace, jako minister komunikacji wszedłby w skład gabinetu. Aczkolwiek w ostatnich latach utrwaliła się praktyka, że minister komunikacji zasiada w gabinecie, to jednak nie jest to zwyczaj tak dalece ustalony, aby od niego nie można było odstąpić. Uważają bowiem, że obecny gabinet, który liczy 22 członków, jest już dostatecznie rozbudowany i że nie należy go bardziej rozszerzać. Wobec tego jednak, że Burgin jako minister zaopatrzenia zasiadać będzie w gabinecie, przyszły minister komunikacji prawdopodobnie pozostanie poza gabinetem, podobnie jak np. minister poczt i telegrafów.

Poza tym w pewnych kołach twierdzą, że pierwszym lordem admiralicji zostanie b. min. Churchill, który stał na czele admiralicji podczas wojny.

Oby tak nie było, jak z Albanią

Obawy o niepodległość Jamanu

KAIR, 20. 4. Z Mekki nadchodzą wiadomości o poważnym zaniepokojeniu, jakie wywołuje tam coraz większy współudział Włoch w życiu gospodarczym i politycznym sąsiedniego Jamanu.

Obawiają się, by Jaman nie wkroczył na drogę, która doprowadziła Albanię do utraty niepodległości.

Nadmorska granica saudsko-jamańska jest z obu stron wzmacniana.

Dwa zasadnicze błędy

posiada projekt deklaracji angielsko-sowieckiej

MOSKWA, 20. 4. W związku z przyjazdem do Moskwy amb. Majskiego, w moskiewskich kołach politycznych utrzymują, że przywiózł on do Moskwy projekt deklaracji angielsko-sowieckiej, precyzującej stanowisko obu państw oraz ich zobowiązania w sprawie utrzymania pokoju.

Według dalszych informacji projekt nasuwa cały szereg zastrzeżeń w sowieckich kołach urzędowych.

Kreml stoi jakoby na stanowisku, iż projekt deklaracji angielsko-sowieckiej posiada dwa zasadnicze błędy: ogranicza się on jedynie do spraw europejskich, podczas gdy Sowiety proponują włączenie również zagadnienia chińskiego, oraz nie posiada charakteru deklaracji zbiorowej.

Tajemnicza podróż floty niemieckiej

ku brzegom Hiszpanii

LONDYN, 20. 4. W Londynie do godz. 19-ej brak było wszelkich wiadomości o tym, gdzie w obecnej chwili znajduje się flota niemiecka, która dwa dni temu odpłynęła z Helgolandu na ćwiczenia wiosenne ku brzegom Hiszpanii.

Admiralicja brytyjska nie otrzymała jeszcze raportu i w kołach admiralicji przypuszczają, że niemieckie okręty wojenne wykonują na Morzu Północnym pewne ćwiczenia i dlatego jeszcze nie dopłynęły do Kanału La Manche. Możliwym jest również, że flota niemiecka nie udaje się do brzegów Hiszpanii prostą drogą, lecz skierowała się na północ od Szkocji i tą drogą płynie do Hiszpanii.

O godz. 19.25 doniesiono, że 2 niemieckie okręty wojenne przepłynęły w odległości 4 mil od Dovru w kierunku południowo-zachodnim, a w kilka minut później statek pasażerski „Isle of Thanet“ sygnalizował do Folkestone, że reszta eskadry minęła go, płynąc w tym samym kierunku.



Ks. Ferdynand Genueński, desygnowany na namiestnika włoskiego w Albanii.

Krucjata modłów o pokój

Apel kardynała Maglione

MIASTO WATYKAŃSKIE, 20.4 Sekretarz stanu kardynał Maglione skierował apel do wszystkich narodów o pokój i zgodę.

Kardynał sekretarz stanu wyraża w imieniu Ojca Świętego życzenie, aby w miesiącu poświęconym kultowi Najświętszej Marii Panny, tj. w maju, odbyły się we wszystkich diecezjach i parafiach modły publiczne o zachowanie pokoju. Ojciec Święty — pisze kardynał Maglione — życzy sobie, aby dzieci wzięły tłumnie udział w „krucjacie modłów o pokój“.

Manifestacje w Czechach

przed pomnikami Husa

PRAGA, 20. 4. W dniu wczorajszym i dzisiejszym odbyły się w różnych miastach w Czechach i na Morawach manifestacje przed pomnikami Husa. Tłumy Czechów gromadziły się, składając samorzutnie wieńce i kwiaty. W Pradze przed pomnikiem Husa na placu przed ratuszem manifestacje te przybrały tak żywiołowy charakter, że policja zmuszona była interweniować.

Bojkot statków niemieckich

ogłosiły firmy w Tallinie

TALLIN, 20. 4. Szereg firm handlowych, pozostających w kontakcie z firmami angielskimi, otrzymało od tych firm zawiadomienia, iż nie życzą sobie, aby towary dostarczane z Estonii do Anglii przewożone były na pokładzie statków niemieckich.

Ostatnie wiadomości sportowe

Trzy walki i trzy zwycięstwa

Czortek pierwszy z Polaków w finale

Trzeci dzień bokserskich mistrzostw Europy w Dublinie, był dniem triumfów naszych pięściarzy.

Na trzy stoczone walki odnieśliśmy trzy zwycięstwa. Pierwszym naszym finalistą jest Czortek. Kolczyński, Pisarski i Szymura zakwalifikowali się do półfinałów.

Czortek zwyciężył na punkty Belga Genota, Pisarski Włocha Bonadio, a Szymura Szweda Ericksona.

Rtm. Skulicz

Szósty w Nicei

W czwartek na międzynarodowych zawodach konnych w Nicei odbył się konkurs o nagrodę miasta Nicei. Zwyciężył Irlandczyk Lewis przed Francuzem Chevalier i Belgiem Poswickiem. Wszyscy trzej przeszli parcours bez błędu.

Rtm. Skulicz na Dunkanie uzyskał najlepszy czas dnia, ale miał 4 błędy i został w rezultacie sklasyfikowany na szóstym miejscu.

Złóż ofiarę na F.O.N.

REDAKCJA: Warszawa Al. Jerozolimskie 121 Telefony 666-62 (sekretariat 666-99 (ogólny)
ADMINISTRACJA: Warszawa Nowy Świat 15 m 1 — I piętro Zarząd i Dział Ogłoszeń tel 224-40 Kierownictwo biura kasa buchalteria 224-50 Prenumerata tel 309-32 Konto rozrachunkowe Nr 2 Konto P K O Nr 23.400
Skrzynka Pocztowa 145. Adres telegraficzny: ABC Warszawa. Oddział Praski Administracji Białostocka 20 tel. 100503 czynny godz. 1—20.
PRZEDSTAWICIELSTWA: Łódź Piotrkowska 92 tel. 27348. Biuro czynne w godz. 9—19 Poznań 27 Grudnia 2, Włocławek — Cyganki 34, tel. 135, Kalisz, Rzeźnicza 4, tel. 477, Katowice — ul. Starowiejska 3.
PRENUMERATA miejscowa (z odniesieniem do domu) i na prowincji zł 2.30 miesięcznie; wydanie B wraz z premią zł. 3.30 miesięcznie. Za granicą zł. 4.00 Wyd. B (z premią książkową) 5.50.
Za zwrot nadesłanych a nie zamówionych rękopisów redakcja nie odpowiada

Redaktorzy działów: Jan Korolec — publicystyka polityczna, Jan Wyszyński — dział zagraniczny, informacje polityczne i sprawozdania sądowe, Antoni Szperlich — dział gospodarczy i miejski, Stanisław Włodek — informacje i depesze nocne, Andrzej Płodowski — dział prowincjonalny, sportowy i akademicki, Witold Domański — dział kulturalny, Tadeusz Żakiewicz — kierownik działu ogłoszeń.

Wydawca: Spółka Wydawnicza „ABC“ Sp. z ogr. odp. Odbito w „Drukarni Literackiej“ Warszawa Al. Jerozolimskie 121